Nr. 114. **Niedziela, 20 Maja 1894.** **Rok 84.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister wyznań i oświecenia przyznał Adolfowi Englowi, głównemu nauczycielowi w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Rzeszowie, ósmą rangę służbową.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych z dnia 25 kwietnia 1894 l. 43.852 komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropryacyjną, z powodu projektowanego rozszerzenia stacyi w Chyrowie, linii Przemyśl-Łupków, odbędzie się w Chyrowie, dnia 8 czerwca b. r. o godzinie 3 po południu.

Wykazy gruntów zająć się mających wyłożone będą wraz z odnośnymi planami, stosownie do §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. u. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Chyrowie, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni, w c. k Starostwie w Starem mieście lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 maja.

Mowa JE. P. Ministra skarbu dr. Plenera,

wygłoszona w Izbie deputowanych Rady państwa w obronie projektów tyczących się dalszego ciągu akcyi uregulowania waluty, — brzmi w dokładnem streszczeniu, jak następuje:

(Ciąg dalszy).

Wracam do głównej rzeczy. Zarzut najcięższy przeciw projektom niniejszym jest ten, że dajemy depozyty złota do Banku, od niego otrzymamy za to asygnaty bankowe i srebro, a tych walorów użyjemy na wykupienie skarbowych pieniędzy papierowych. Ależ proszę myśleć jasno. Jakże miałoby odbyć się wykupno skarbowych pieniędzy papierowych, skoro nie mamy innej drogi do podjęcia wypłat w gotówce, jak tylko przez Bank? Jeśli w ogóle chcemy wykupić owe papiery, co przecież jest jednym z pierwszych kroków do uporządkowania waluty, możemy to uczynić tylko przez wydanie jakiegokolwiek ekwiwalentu. A czybyście radzili, żebyśmy tych 112 milionów złota, a razem z Węgrami 160 milionów, które nabyliśmy sposobem pożyczki, użyli wprost na wymianę skarbowych pieniędzy papierowych i tak w obieg je puścili, aby nam natychmiast z rąk i z kraju zniknęły? Z pewnością nie! Z zasobów kasowych możnaby tylko z ogromnem zamąceniem gospodarki — a i to może nie w całej ilości — wykupić zaledwie kwotę ograniczoną. Dla tego nie pozostaje wcale nic innego, jak próbować tego przez Bank i postarać się, żeby, dopóki nie mamy wypłat w gotówce — a to, zdaje mi się, potrwa jeszcze dość długo — w miejsce tych skarbowych pieniędzy papierowych wstąpiły kredytowe pieniądze Banku. Te zwolna, przez ufundowanie na złocie za pomocą rządowych depozytów złota, otrzymają tę właściwość, która je przygotuje na samę chwilę podjęcia wypłat w gotówce. W tym względzie staję na stanowisku Anglii, Francyi, Niemiec i właściwie wszystkich krajów zachodnio-europejskich, gdzie jest zasadą, że sprawy pieniężne państwa powinny być regulowane przez jednolicie zorganizowany bank asygnatowy.

Jest to prawdopodobnie nie ostatnia forma spraw pieniężnych. Ameryka odstąpiła od niej z dwu przyczyn: raz że politycznie w inny rozwój wstąpiła, a to dzięki o wiele większej samodzielności Stanów, które na zakład asygnatowy poprostu scentralizowany przystać nie chcą; po nadto stała się Ameryka w ostatnich dwudziestu latach zarazem krajem produkcyi srebra *par excellence* i oprócz tego była obciążona niepospolicie wielką emisyą papierów skarbowych z czasów wojny rokoszowej. Te są przyczyny, które przeszkodziły Ameryce dojść do prostej formy cyrkulacyi, która dziś istnieje w Anglii, we Francyi, w Holandyi, w Belgii, w Niemczech a pragniemy gorąco, ażeby stworzono i w Austryi podobny stan rzeczy.

Mówicie panowie, że dajemy Bankowi niepospolity podarek, bo dajemy mu złoto, a za to w równej nominalnej wartości bierzemy srebrne guldeny, i obliczacie ten podarek na podstawie wewnętrznej wartości srebra tych guldenów. Jest to bezzasadnem. Albowiem pieniądze, które otrzymamy, mają przecież w wypłacie wartość zupełną. (Pos. Liechtenstein: Wrócą znowu do Banku!) Nie wrócą do Banku, gdy papierowe jednoguldeny będą wycofane z obiegu, srebrne utrzymają się; a chociażby z biegiem czasu i obrotów i eskontowania weksli niektóre partye srebrnych guldenów wróciły do Banku, w ich miejsce wydane będą asygnaty bankowe, a więc wejdzie w obieg ekwiwalent zupełnej wartości w wypłacie. Cała operacya, — ta że Bank da nam za złoto ekwiwalent nominalny w srebrnych guldenach, — jest właściwie taka sama, jak gdyby w obrotach prywatnych ktoś srebrnymi guldenami dług płacił lub srebrnymi guldenami dług zwracał. Jeżeli ktokolwiek z nas jako wierzyciel otrzymuje teraz dług w srebrnych guldenach, czyż mógłby tej spłacie coś zarzucić i powiedzieć, że nie przyjmuje ich, bo w Londynie cena srebra spadła na targowisku powszechnem i wartość kruszcu srebrnego guldena austryackiego nie jest już ta sama co dawniej i wynosi tylko 50 i kilka centów? Bynajmniej! Wartość tego srebrnego guldena w granicach Austryi jest absolutnie ta sama, co papierowego, co asygnaty bankowej i gdybyśmy nie mieli *agia*, byłaby ta sama, co guldena złotego.

Pos. Forzt twierdzi, że Bank dla tego zrobi bardzo świetny interes, bo połowa tych guldenów pochodzi ztąd, iż w roku 1879, tuż przed zastanowieniem wybijania monety srebrnej na rachunek prywatny, Bank szybko posłał swoje sztaby srebrne do mennicy i kazał z nich wybić guldeny, za które ma teraz otrzymać od Państwa całą wartość złota. Otóż w urzędowym moim charakterze mogę oświadczyć, że to twierdzenie jest zupełnie fałszywe. Było to w listopadzie roku 1862, gdy Bank po raz ostatni dał mennicy sztab srebrnych wartości $1^1/_4$ miliona do wybicia guldenów; odtąd aż do zastanowienia wybijania monety srebrnej na rachunek prywatny w r. 1879 mennica nie otrzymała od Banku żadnych już sztab srebrnych. Z końcem roku 1877 zasoby srebrnych monet Banku wynosiły 70 milionów zł., dziś wynoszą 163 milionów; cały przyrost 93·6 milionów pochodzi z napływu srebrnych guldenów z obiegu do kas Banku; na równą sumę musiał Bank wydać asygnaty bankowe. A więc twierdzenie pos. Forzta, jakoby Bank w latach 1878 i 1879 sposobem spekulacyi szybko kazał był przebić sztaby srebrne na guldeny absolutnie nie zgadza się z faktami. A przy tej sposobności może wolno przytoczyć zdarzenie z owego czasu lub kilku lat przedtem, jak dzięki mądremu kierownictwu swemu Bank w latach 1871 aż do r. 1874 z bieżących zasobów zakupił 70 milionów, czy nieco więcej złota i tym sposobem już wówczas uczynił ważny dla spraw pieniężnych Monarchii i cenny krok ku przygotowaniu poprawy waluty.

Jeden z głównych zarzutów przeciw wydaniu złota Bankowi wywodzą ztąd, że co do sposobu zażądania zwrotu mamy przed sobą przyszłość niepewną czy nawet trudną, która będzie najtrudniejsza, jeżeli nie będziemy mieli zamiaru odnowić przywileju bankowego. Mojem zdaniem, wydać Bankowi złoto, znaczy tyle, co wprawić cały zasób złota Monarchii w czynność, t. j. że ufundowane na niem pieniądze kredytowe nabiorą znaczenia i jakości dla całej Monarchii i jej spraw pieniężnych. Że złota tego nie będzie można poprostu znowu odjąć Bankowi lub użyć na inne cele, rzecz to jasna. Ale tak samo jest rzeczą jasną i pewną, że i Bank przez cały czas, który upłynie aż do podjęcia wypłat w gotówce, nie będzie miał żadnej zgoła dyspozycyi nad tem złotem; a z natury rzeczy wypływa i jak mi się zdaje, wypowie się to też formalnie w pertraktacyach z Bankiem o odnowienie przywileju,

---

27)

MAJAKI.

Niedokończona kartka z chwili bieżącej.

Przez

Teodora Jeske-Choińskiego.

VII.

(Ciąg dalszy).

Nagle podniósł Żagliński głowę, jakby sobie coś przypominał, i wyrzekł od niechcenia:

— A może ty na prawdę myślisz o legalnej małżonce?

Mówiąc to, spoglądał z boku na kolegę.

— Znasz w tym względzie moje zasady — odparł Słotnicki.

— Dajże pokój z zasadami — zawołał Żagliński. — To hamulce na głupców. Zasady takie lub inne wyrabia życie, a nie odwrotnie. Serce, nerwy, instynkty, drwią sobie z zasad. Wcale bym ci się nie dziwił, gdybyś pomyślał o jakiej towarzysce. Było by ci na wsi weselej.

W oczach jego, wpatrzonych uważnie w kolegę, migotały żółte błyski podstępu i nieszczerości.

— Nie mam zamiaru zmienić dotychczasowego trybu życia — wyrzekł Słotnicki.

— Naprawdę?

— Jak cię kocham.

Żagliński przeglądał kartę potraw, układając porządek dań.

Gdy zjedli zupę, zapytał.

— A te nasze głupio-mądre sąsiadki czy dawno widziałeś?

— Od owego czasu, gdyśmy je razem żegnali, nie byłem w Ostrobudkach.

— Czy być może? Byłeś przecież w Zalesiu po owej wycieczce do Niemiec.

— Bawiłem u siebie kilka tygodni, ale miałem tyle zajęć przeróżnych, że nie starczyło czasu na wizyty. A potem....

— A potem? — podchwycił Żagliński.

— Wiesz, że nie lubię pani Olimpii. Nie znoszę kobiet, drapujących się w togę nauki, pozbieranej nie wiadomo gdzie i złatanej nie wiadomo jak. Nauce trzeba poświęcić życie, aby nie była śmieszną, pretensyonalną arogantką. Nie ma dla mnie nic wstrętniejszego nad pewną siebie połowiczność, wygłaszającą banalne ogólniki ze stanowczością i pychą miernego profesora uniwersytetu.

— W takim razie nie tęsknisz prawdopodobnie także za towarzystwem panny Zofii. I ona ma ten ton doktoralny, który nie bywa w istocie zabawny.

— Co do panny Ostrobudzkiej, to rzecz inna. Jest to dobre dziecko z przewróconą główką.

— Mógłbyś jej odwrócić! Masz dużo czasu na wsi — wyrzekł Żagliński.

W oczach jego zapaliły się znów owe kocie błyski. Z wytężoną uwagą czekał na odpowiedź.

— Mam przed sobą cele ważniejsze — odparł Słotnicki. — Zostawiam to zadanie jej przyszłemu mężowi.

— A jednak to wcale ładna dziewczyna.

— Tak sobie. Pospolity typ urodziwej jasnowłosej szlachcianki. Raczej więcej miła, wdzięczna, niż piękna.

Żagliński był zadowolony ze śledztwa. Znał kolegę zanadto dobrze, aby mógł wątpić o prawdzie jego słów. Wiedział, że Słotnicki mówił zawsze to co w danej chwili czuł, w co wierzył. Nie miał więc potrzeby obawiać się silniejszego współzawodnika.

— Postawię dziś trunki — odezwał się, doskonale usposobiony — abyś nie myślał, że tylko tobie wolno być Lucullusem. Zacznijmy zaraz od szampana; nie warto mięszać. Naciągnąłem mojego żyda na zaliczkę.

— Jakiego żyda? zapytał Słotnicki.

— Lisickiego.

— O ile mi wiadomo, jest Lisicki katolikiem.

— To wszystko jedno. Katolicki, protestancki, starozakonny żyd. Dla mnie jest każdy wydawca żydem, bo z gardła każdego trzeba wyciągać monetę obcęgami. Niech ich wszystkich razem....

Żagliński machnął ręką i kazał podać szampańskiego wina.

Rozmowa przeszła na bieżące plotki warszawskie. Mieli obaj mnóstwo wspólnych znajomości, których sprawy ich zajmowały.

Gdy byli przy końcu obiadu, odezwał się Żagliński od niechcenia:

— Mógłbyś napisać kilka artykułów wstępnych o obecnym ruchu umysłowym w Europie do naszego dziennika. Czy drukujesz tu, czy tam, rzecz dla ciebie obojętna, bo wycofałeś się z komerażów miejscowych, a lepiej zawsze dla autora przemawiać ze szpalt poczytnej gazety. Ale tak, jak to umiesz, kiedy chcesz, z ogniem, z temperamentem: z drogi hołota, bo walę po łbie, żeby sobie ludzie przypomnieli dobre czasy Słotnickiego. Warszawa o tobie zapomniała. Warto ją trochę rozruszać. Czy zgoda?

— Nie mam nic przeciw waszemu dziennikowi — odpowiedział Słotnicki. — A jakie rozmiary?

— Nie krępuj się ilością wierszy. Dla ciebie znajdzie się zawsze miejsce, byle życie tętniło w artykułach.

— Zdaje mi się, że mnie jeszcze widok papieru i kałamarza rozgrzeje.

— Szybciej i więcej niż ładna buzia? Nie wątpię o tem na chwilę. Więc można przysłać jutro zrana chłopca z drukarni po rękopis? Wystarczy na początek ze sto piędziesiąt wierszy.

— Przyszlij! Chciałbym wrócić jak najprędzej do regularnej roboty.

— Honoraryum będziesz naturalnie brał najwyższe, jakie dziennik płaci.

— Mniejsza z tem.

— Wcale nie mniejsza z tem. Nie widzę powodu do bogacenia wydawców. Mają i tak za wiele. Choćbym złapał gdzie milion, nie darowałbym im ani grosza.

— Gdybyś złapał pół, zawiesiłbyś pióro na kołku.

Żagliński roześmiał się.

— Albo posłałbym je do jakiego muzeum — wyrzekł, — aby ludzie wiedzieli, że byłem kiedyś osiem pracującym. Cóż to za idyotyczny pomysł, ta praca! A teraz bywaj mi zdrów. Pamiętaj, jutro zrana. Przypomnisz sobie dobre czasy, gdy chłopiec za-

że aż do podjęcia wypłat w gotówce to złoto ma oznaczać związaną w interesie publicznym ilość wartości, którą zachować nietkniętą wymaga interes całej Monarchii. (*Brawo, brawo*). Gdyby tedy przywilej nie został odnowiony, w takim razie — tak mówi pos. Pattai — znaleźlibyśmy się w największym kłopocie i musielibyśmy zaciągnąć nową pożyczkę, aby nasze złoto od Banku wykupić i drugą jeszcze pożyczkę, aby spłacić Bankowi dawny nasz dług 80-milionowy, dziś już tylko 78-milionowy; a koszta tych pożyczek obliczył na 190 milionów. Mogę zapewnić, że tego straszydła absolutnie bać się nie potrzebujemy i że ten obrachunek jest zupełnie fałszywy. Gdyby, w co nie wierzę, nie przyszło do odnowienia przywileju Banku teraźniejszego, prawdopodobnie nadany będzie przywilej ten innemu zakładowi asygnatowemu, który wstąpi w prawa i obowiązki Banku starego i dokona też jego likwidacyi, a złoto pozostanie spokojnie w piwnicach bankowych, tylko na drzwiach do piwnic położony będzie co najwięcej inny napis. (*Wesołość*). Losy złota w czasie całego procesu likwidacyjnego nie zmieniłyby się w niczem, aniby też stary Bank nie wszedł w osobny stosunek dłużny z nowym; lecz wypadałoby uregulować ten stosunek poprostu ustawą specyalną i przeszedłby formalnie z jednego zakładu na drugi. Zaszedłby może ten wypadek, że nawet akcyonaryusze nowego Banku byliby ci sami co starego. To samo mogłoby zajść i przy subskrypcyi także na akcye nowego Banku; prawdopodobnie akcyonaryusze starego Banku możeby nawet otrzymali prawo pierwszeństwa lub prawo opcyi; ale nie byłaby to ewentualność tak przerażająca; byłoby to tylko niepospolitem ułatwieniem całego formalnego procesu likwidacyjnego z jednej firmy na drugą.

Zarzucają szczególniej, że tej ustawy teraz w ogóle uchwalać nie powinniśmy, bo jesteśmy w przededniu pertraktacyj z Bankiem co do odnowienia przywileju, i że wskutek nałożonego nam ustawą zobowiązania, żebyśmy wydali Bankowi nasz zasób złota w celu wykupna papierowych pieniędzy skarbowych, znajdziemy się w tej negocyacyi w niepospolicie osłabionem położeniu. Tego wcale nie podzielam, owszem zdaje mi się, że warunki, czyli raczej propozycye, które Bank uczynił obu Rządom, nie nadają się do przyjęcia. Oświadczyłem to w komisyi, a wszystkie stronnictwa i reprezentanci wszystkich stronnictw w komisyi byli tego samego zdania. Proszę wys. Izbę, aby uwzględniła także, że te propozycye Banku nie są jego ostatniem słowem (*objawy zgody*). Przedstawionych nam propozycyj nie przyjmiemy; ale w toku pertraktacyj dojdziemy może do wcale innych punktów, i zdaje mi się, że w dalszem stadyum pertraktaktacyj kierownictwo Banku rządzić się będzie ogólnym poglądem, który gubernator Banku wypowiada w swojem pismie do mnie „Że Rada generalna Banku austro-węgierskiego bez ujmy dla obowiązkowego dopilnowania powierzonych jej interesów w niedalekich także pertraktacyach o odnowienie przywileju wyłącznie zamiary wysokich Rządów, skierowane ku dobru ogólnemu, w najprzychylniejszy sposób popierać będzie". Zdaje mi się tedy, że powiedzie się przeprowadzić z Bankiem umowę całkiem przystępną.

A więc wydaniem złota Bankowi, co właściwie nie wiąże się bezpośrednio z kwestyą bankową, wcale nie jesteśmy związani. I jest to przypadek li zewnętrzny, że pertraktacye z Bankiem już nieco posunęły się naprzód, a bardzo łatwo byłoby mogło stać się, gdyby w październiku r. 1893 nie było nastało przesilenie polityczne, że już wtedy bylibyśmy uchwalili taką lub podobną ustawę o wydaniu złota Bankowi i wykupnie papierowych pieniędzy skarbowych, że już wówczas byłyby przeprowadzone pertraktacye, a nikt nie byłby dopatrywał się w tem szczególniejszego prejudykatu. Ale skoro wielka część Izby wypowiada ważne wątpliwości, a Rządowi tylko przyjemnie być może, że daje mu się poniekąd większą swobodę, więcej czasu do wydania depozytów złota bez narzucenia mu pewnego terminu imperatywnego, więc oświadczam niniejszem, że godzę się na wniosek p. posła Abrahamowicza.

(Dokończenie nastąpi).

Rada państwa.

(*CCLXCII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 17 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 20.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem P. Ministra obrony krajowej, hr. Welsersheimba.

Mieszkańcy Kulikowa pow. żółkiewskiego petycyonują o wstrzymanie nielegalnego ściągania podatków.

Na porządku dziennym dalsze rozprawy nad etatem Ministerstwa spraw rolniczych (i górniczych).

Pos. Richter przemawia za skarbowem subwencyonowaniem nauki rolniczej po szkołach elementarnych; za wykształceniem weterynarzy niższego rzędu w szkołach rolniczych; za skarbowem subwencyonowaniem przy odnawianiu spustoszonych winnic i poddania winnic osobnym inspektorom. Poczem poddaje ujemnej krytyce stanowisko Ministerstwa spraw rolniczych jako zbyt mało znaczące, chociaż właśnie w przeważnie rolniczej Austryi powinnoby mieć wpływ wielki. Mowca żąda znacznego podwyższenia funduszu melioracyjnego. Nakoniec domaga się przeprowadzenia projektu o przymusowej organizacyi stanu rolniczego w Towarzystwa rolnicze i o posiadłościach rentowych.

Tu zabiera głos Pan Minister hr. Falkenhayn, którego mowę podamy później.

Pos. Morre omawiając sprawy rolnicze, głównie włościańskie, wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby niezadługo wniósł projekt ustawy o zaopatrzeniu robotników rolniczych na starość, a to nie tylko klasy służącej, lecz i klasy posiadającej i aby Sejmom, które zajmą się tą sprawą, użyczył jak największego poparcia, nawet ze skarbu. (Rezolucyę przekazano komisyi budżetowej).

Pos. Pfeifer rozwodzi się szeroko o sprawach winniczych.

Pos. Forcher pragnie, żeby Ministerstwo koalicyjne, które dla spraw ekonomicznych postanowiło zawiesić polityczne, stało się rzeczywiście Ministerstwem gospodarskiem i z tego punktu wyjścia rozwija program czynności przeróżnych wydziałów rządowych.

Pos. Dworzak przemawia za przekazaniem wszystkich spraw rolniczych Sejmom, bo Rada państwa jest jałowym dla nich gruntem.

Pos. Peschka rozwodzi się o uprawie lnu i gospodarstwie nabiałowem w niemieckich okolicach Czech.

Pos. Schwarz dopatruje się dysproporcyi między sumą podatków opłacanych przez stan rolniczy w Czechach a skarbowych subwencyj na rzecz rolnictwa czeskiego. A dalej przemawia za obniżeniem podatku gruntowego. O projektach co do Towarzystw rolniczych i posiadłości rentowych oświadcza, że nie godzi się na nie, bo są zbyt centralistyczne.

Pos. Czaykowski na wywody Pana Ministra skarbu o kosztowności radykalnej rewizyi katastru podatku gruntowego odpowiada, że oszczędność w tym względzie byłaby wielkim błędem. O projektach tyczących się Towarzystw rolniczych i posiadłości rentowych mówi, że sprawy te należą do ustawodawstwa krajowego. Przechodząc do nowych traktatów handlowych, mowca spodziewa się, że ich skutkiem nie będzie otwarcie granicy dla bydła rumuńskiego i rossyjskiego, bo to sprzeciwiałoby się interesom równie Galicyi, gdzie w skutek zamknięcia granicy podniósł się chów bydła, jak Państwa całego, które naraziłoby się znowu na ciągłe pomory i na utratę wywozu bydła do Niemiec. Mowca przemawia nakoniec za sprowadzeniem ogierów czystej krwi arabskiej i wnosi stosowną rezolucyę, którą przekazano komisyi budżetowej. (*Huczne brawa* z ław polskich).

Pos. Laginja przemawia za oddaniem lasów skarbowych w administracyę krajową.

Na tem przerwano posiedzenie o godzinie 5 min. 30 na dwie godziny.

* * *

Prezes Chlumecky zagaja posiedzenie na nowo o godz. 7 min. 40, przy bardzo małym udziale posłów.

W podjętej dyskusyi nad etatem Ministerstwa spraw rolniczych, pos. Kindermann rozwodzi się o znaczeniu stanu włościańskiego wobec prądów przewrotu, i wnosi rezolucyę, w której żąda subwencyi skarbowej dla hodowli kóz.

Pos. Swożil omawia niektóre sprawy, wiążące się z rolnictwem.

Pos. Herk żąda uwzględnienia pastwisk w rewizyi katastru podatku gruntowego; użala się na postępowanie władz w sprawach zalesienia wzgórz; wywodzi skargi na ubezwładnienie włościan w ochronie własności od szkód, które im wyrządza dziczyzna; nakoniec żąda skrócenia powinności szkolnej po wsiach, przezco ludność wiejska rychlej doczeka się pomocy od dzieci i dozna ulgi w kosztach budynków szkolnych.

Po zamknięciu dyskusyi pos. Brzorad stawia na piśmie wniosek o wymazanie pozycyi 60.000 zł. subwencyi skarbowej na wyścigi konne.

Pos. Kaunic, jako mowca generalny przeciw etatowi, rozwodzi się o wypadkach w Falknowie i Ostrawie w sposób nieprzyjazny dla władz rządowych.

Pos. Marchet, jako mowca generalny za etatem, rozwodzi się o sprawach winniczych, wśród którychto wywodów zwraca uwagę na wykraczającą przeciw wszelkim ustawom fabrykacyę win sztucznych firmy Giorgio Damiri w Tryeście.

Izba uchwala etat i na tem zamknięto posiedzenie o kwadrans po północy. — Następne w piątek.

Koło polskie.

Koło polskie odbyło d. 18 i 19 b. m. krótkie posiedzenia. Dnia 18 b. m. obradowało nad znanym wnioskiem dep. Pernerstorfera. Wszyscy mowcy sprzeciwiali się traktowaniu tego wniosku w formie nagłej. Życzeniu p. Lewakowskiego, aby mu pozwolono przemawić w Izbie, Koło odmówiło. Ostatecznie uchwalono głosować przeciw nagłości.

Dnia 19 b. m. obradowało Koło nad etatem Ministerstwa handlu. P. Henzel domagał się, by mowca wyznaczony przez Koło, urgował o ustawę w sprawie kolei lokalnych, Na mowcę wyznaczono p. Szczepanowskiego.

KORESPONDENCYE

Petersburg, 17 maja.

(Syberya - Sachalin).

Od pewnego czasu prasa rossyjska coraz głośniej przemawia za zaniechaniem wysyłania pospolitych zbrodniarzy i różnego rodzaju włóczęgów do Syberyi, a jak słychać, nowy minister sprawiedliwości, Murawiew, podziela zdanie, iż z chwilą, gdy Syberya zostanie połączona siecią kolejową z guberniami Rossyi wewnętrznej, co niezawodnie oddziała korzystnie na rozwój i kolonizacyę kraju dotąd upośledzonego i wzgardzonego, potrzeba będzie ograniczyć, jeżeli nie zupełnie znieść system wysyłek. W memoryale wystosowanym do rządu przez grono osób, które wzięły sobie za zadanie zdjęcie z Syberyi piętna hańbiącego, czytamy między innemi: „Deportacya jest najdotkliwszą raną Syberyi. Sądowa kronika wykazuje dobitnie ile to nieszczęść spadło na kraj i miejscową ludność skutkiem systemu deportacyjnego. Życie, cześć, własność, wszystko co drogie i święte niszczy i podcina bez litości deportacya. Każdy zresztą, kto dwa, trzy lata bawił na Syberyi, nabrał przekonania, że doportacya przestała być dawno karą i postrachem. Dobrowolni i przymusowi posieleńcy żyją tam bardzo dobrze, a niekiedy lepiej niż w Rossyi europejskiej, a że tak jest istotnie, najlepszy w tem dowód, iż wielu złoczyńców po odzyskaniu wolności nie kwapi się wcale z powrotem w strony rodzinne i pozostaje na Syberyi.

Czyż można mówić o karze lub środkach poprawczych tam, gdzie przestępca znajduje wyborny grunt do kontynuowania swojego zbrodniczego rzemiosła? Wszędzie, w całej Syberyi deportacya daje się uczuwać dotkliwie miejscowej ludności włościańskiej, zmuszonej żyć wspólnie i stykać się bezustannie z wyrzutkami społeczeństwa, roznoszącymi do koła najstraszniejszą moralną i fizyczną demoralizacyę. Gorszą wszakże plagą niż złoczyńcy z najniższych warstw społeczeństwa są przestępcy, których dostarcza inteligencya: gracze-oszuści, „niesumienni kasyerzy, adwokaci, sprzedajni urzędnicy" i t. d. Ci to tworzą na Syberyi „czarną bandę." Gładcy w obejściu, przebiegli i niekiedy wykształceni, bez trudności otrzymują przystęp do kół towarzyskich, wciskają się do różnych instytucyj, gdzie oddziaływają najfatalniej na urzędników i ostatecznie kierują sprawami wedle upodobania i z korzyścią dla siebie. Oni to demoralizują miejscową inteligencyę i podkopują opinię publiczną. Gdy pierwsza kategorya złoczyńców wyzyskuje i obdziera lud prosty, druga kazi całą inteligencyę i oszukańczymi manewrami napełnia własne kieszenie. Jesteśmy przekonani — kończy memoryał — że wyzwolenie kraju od tych wyrzutków i szumowin miast europejskich, byłoby największem dla niego dobrodziejstwem."

W obec tych i innych jeszcze niemniej dosadnych argumentów odzywają się głosy, aby wyznaczyć jedynie wyspę Sachalin, jako wyłączne miejsce deportacyi. Wyspa ta, którą zaludniają obecnie najniebezpieczniejsi pospolici zbrodniarze była do niedawna zupełnie nieznanym zakątkiem ziemi, a pierwszymi jej osadnikami byli deportowani złoczyńcy i dodane do ich nadzoru straże wojskowe. Od północy ku południowi ciągną się strome, przez większą część roku śniegiem i lodem pokryte skały granitowe, których największe wzniesienie stanowi góra Bernizet, 1300 m. wysoka. Cała wyspa jest górzysta i mało ma ziemi uprawnej. Wybrzeża są strome, skaliste, poprzerzynane licznemi tundrami. Klimat wyspy rozciągającej się na 8 stopni szerokości geograficznej jest bardzo niejednostajny: na północy i wschodzie ostry, na południu umiarkowany, na zachodzie dość łagodny. Wyspa przedstawia w ogóle obraz ponury, straszny i ztąd w ustach skazańców ma nazwę „piekło Sachalin." Maluczkie, licho zabudowane i zamieszkane przeważnie przez ludność męską miasteczko Aleksandrowsk jest „stolicą" tego niemiłego zakątka. Wszystkie budynki, nie wyłączając cerkwi i więzienia są wyłącznie drewniane. Aleksandrowsk jest siedzibą naczelnika zarządu wyspy i centrem sachalińskiej cywilizacyi. Wyrzutki społeczeństwa, ojco- i matko-bójcy, zbrodniarze, których dłonie skalane są krwią wielu ofiar, zawodowi podpalacze i t. p. żywioły stanowią główny kontyngens miasteczka i jego najbliższej okolicy.

Chociaż fale Oceanu, oblewającego to więzienie ze wszystkich stron, są już same przez się dla zesłanych nieprzezwyciężoną przeszkodą we wszelkich usiłowaniach ucieczki z tego piekła, to przecież próby takie ponawiają się bezustannie. Zbiegów czekają wszakże niewysłowione trudy i niebezpieczeństwa. A nawet w takim razie, gdyby temu i owemu powiodło się przezwyciężyć wszystkie katusze w owej wędrówce i dotrzeć szczęśliwie do brzegu morskiego, to i tak nie może uważać się za ocalonego. Okręty bowiem bardzo tylko rzadko pojawiają się

---

cznie bębnić do twoich drzwi. Ale, ale — dodał, wracając od drzwi - czy byłeś już u prezesowej? Nie zaniedbuj tej znajomości, to wyborowy kąsek. Prezesowa robi do ciebie oczy, a pan prezes kocha już tylko swoje procesy i winta. Nie bądź idyotą! Zabaw się też trochę. Romans, to zawsze ładna rzecz. *Bonne chance*....

Posłał koledze ręką pocałunek od ust i wyszedł z hotelu.

Był w wybornym humorze: załatwił interes i przekonał się, że nie będzie miał w Słotnickim rywala.

Stał na ulicy i myślał: dokąd by tu iść? Do domu nie mam ochoty, a na banalne wizyty zawsze czas. Pojadę do Andzi na drugą czarną kawę. Ślicznie....

Wsiadł do dorożki i kazał się zawieść do jednej z primadon warszawskiej komedyi Przepędziwszy u artystki kilka godzin, odprowadził ją do teatru. Wszedł na jeden akt do Rozmaitości, na drugi do „Wielkiego" na kawałek opery, a kiedy wybiła godzina dziewiąta, udał się do siebie. Tu czekał już na niego Antek, wyelegantowany, z dwoma bukietami.

— Marsz na wiedeńską — rozkazał lokajczykowi.

— Nie czekali długo. Po kilku minutach wpadł na dworzec kuryer berliński. Żagliński obrzucił szybkiem spojrzeniem okna wagonów, uśmiechnął się, i pobiegł do pierwszej klasy.

Ze stopni otwartego powozu schodziła pani Olimpia, niosąc w ręku torebkę podróżną.

Żagliński skoczył, podał pani Ostrobudzkiej ramię i pochwycił torebkę.

— Nie spodziewałam się, że pan o nas będzie tak serdecznie pamiętał, — odezwała się pani Olimpia. — Dziękuję, dziękujemy ...

— Jak pani mogła wątpić? Nie zasłużyłem na taką zniewagę — mówił Żagliński.

— Przeproszę jutro, gdy nas pan łaskawie odwiedzi, bo sądzę, że nie każesz na siebie długo czekać, panie Władysławie.

— Dłuższa zwłoka byłaby tylko dla mnie stratą niepowetowaną.

Za matką wyszła z wagonu Zofia, i oglądała się po peronie, jakby kogoś szukała.

Ruch ten spostrzegł Żagliński.

— Mówiłem koledze Słotnickiemu, że panie dziś Warszawę sobą zaszczycą — wyrzekł, — ale on biedak taki zajęty. Zaczął znów pracować, a w takich chwilach zna tylko jedną kochankę, mianowicie: papier i pióro.

Przypatrywał się uważnie Zofii, szukając na jej twarzy skutku swojego kłamstwa. Pochyliła głowę, przygryzając usta.

— Jeszcze.... ciągle? — myślał Żagliński — cierpliwa ... Przywołał posłańców, zajął się rzeczami, a kiedy wsadził panie do omnibusu hotelowego, podał im bukiety.

— Do widzenia, do jutra. Koniecznie jutro — mówiła pani Olimpia, ściskając serdecznie rękę Żaglińskiego.

A kiedy powóz ruszył z miejsca, odezwała się do córki:

— Cóż to za nieoceniony człowiek ten pan Władysław! Z takim iść przez życie, to prawdziwa rozkosz.

Zofia milczała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

w tej stronie Oceanu; zbieg ginie więc śmiercią głodową lub bywa rozszarpany przez dzikie zwierzęta.

Dwie są tutaj kategorye skazańców. Do pierwszej należą ci, którzy odbywają ciężkie przymusowe roboty; ci wszyscy dźwigają na nogach kilkunasto-funtowe żelaza, spią na twardem łożu i żywieni są wyłącznie chlebem i wodą. Druga kategorya składa się z więźniów, którzy po dziesięcio-letniem dobrem sprawowaniu się bywają zwolnieni od ciężkich robót przymusowych i zatrudnieni w inny sposób. Wszyscy wszakże są skuci, to też na wyspie odbija się bezustannie o uszy brzęk kajdan, co potęguje tylko grozę, jaką budzi ten straszny przybytek wieczystej kaźni.

Ponieważ mowa o złoczyńcach, przytaczamy tutaj rezultat badań, jakie przeprowadził p. Kozłow, naczelnik biura antropometrycznego w Petersburgu, co do koloru oczu u kryminalistów rossyjskich:

„Badania antropometryczne wskazują — pisze w *Juridicz. Gazecie* p. Kozłow — że każda grupa przestępców ma odrębny kolor oczu, a zjawisko to sprawdziłem nie tylko co do Petersburga, lecz i co do różnorodnych prowincyj państwa. Wprawdzie przytrafiają się pewne odmiany, czy odcienie w barwach, ale kolor podstawowy oczu jest zawsze wspólny dla odrębnej grupy przestępców. Dopuszczający się morderstw i kradzieży mają oczy koloru kasztanowatego; łupiestwa i łotrostw różnego rodzaju — ceglasto jaspisowe; włóczęgostwa — niebiesko-lazurowe; wszelkich innych przestępstw — kasztanowato-zielone.

„Tak więc włóczęga ma oczy niebiesko-lazurowe, zaś kolorów oczu czarnego i niebieskiego nie spotyka się wcale u przestępców w Rossyi.

„Faktom tym, opartym na badaniach, przeczyć niepodobna. Nie wątpię też, że antropometrya, opierając się w dalszych badaniach na powadze liczb, będzie kiedyś ogromną pomocą sądowi i administracyi.“

Międzynarodowy kongres górników w Berlinie.

Od dni kilku obraduje w Berlinie międzynarodowy kongres górników, na który przybyli delegaci Anglii, Francyi, Belgii, Austryi i Niemiec. Z Anglii przybyło 38 delegatów, reprezentujących 645 000 robotników, z Niemiec 39 w imieniu 192 000, z Francyi 4 w imieniu 100.000, z Belgii 3 w imieniu 70.000, z Austryi 2 w imieniu 100.000, razem 86 delegatów, reprezentujących 1,107.000 górników. Pomiędzy Anglikami zwracają uwagę Hundt, Piccard i Burt, dwaj ostatni członkowie parlamentu. Z Francyi przybył między innymi Calvinhac, znany organizator strejków; z Austryi Cinger z Polskiej Ostrawy. Obrady toczą się w trzech językach: niemieckim, francuskim i angielskim; przewodniczy codzień inny delegat; generalnym sekretarzem został wybrany Piccard, podskarbim Burt. Każdy „naród“ przedłożył przedewszystkiem sprawozdanie o położeniu górników, płacach robotniczych i ustawach, tyczących się górnictwa. Obrady ograniczono do tych trzech spraw. Najpierw *Federation of Great Britain* zaproponowała następujące kwestye: 1) wprowadzenie 8-godzinnego dnia roboczego, 2) odpowiedzialność pracodawców w razie nieszczęśliwych wypadków, 3) prawa kobiet w kopalniach, 4) jak należy dążyć do otrzymania normalnej płacy, 5) co należy robić, aby powstrzymać nadprodukcyę, 6) mianowanie dozorcami kopalń ludzi, którzy sami pracowali w kopalniach. Delegaci z Belgii przedstawiali sprawę inspektorów kopalnianych; delegaci z Francyi sprawę pensyj emerytalnych, którą powinien pobierać każdy robotnik po 25-letniej pracy. Pomiędzy sprawozdaniami odznaczał się gwałtownym tonem referat austryackiego delegata Cingera, który stosunki w Polskiej Ostrawie przedstawił w niesłychanie ciemnych barwach. Na kongresie objawiły się odrazu dwa kierunki: praktyczny i spokojny, reprezentowany przez delegatów angielkich — oraz skrajny, agitacyjny, popierany przez niemieckich i francuskich socyalistów. Podczas gdy Anglicy poruszali jedynie kwestye zawodowe, stawiając sobie za wyłączne zadanie poprawę doli górników w drodze prawodawczej, niemieccy socyaliści odchodzili ciągle od rzeczy, deklamując o „reformie społecznych urządzeń“ i o „ucisku kapitalizmu.“ Zresztą nie da się zaprzeczyć, że obrady kongresu są spokojne i poważne, a sprawozdania, przedstawione przez delegatów pojedynczych narodowości dają jasny i zajmujący obraz ogólnego położenia przemysłu górniczego w głównych krajach Europy. Socyalizm, jak wszędzie, tak i na kongresie górniczym okazał się bezpłodnym i wyłącznie negatywnym.

Na wczorajszem zebraniu kongres oświadczył się 76 głosami przeciw 10 za ośmiogodzinnym dniem pracy, a 56 głosami przeciw 11 za obowiązkiem płacenia przez przedsiębiorców odszkodowania w razie wypadków w kopalniach.

KRONIKA

Lwów, 19 maja.

— **Jego ces. i król. Wysokość** Najd. Arcyksiążę Wilhelm powrócił onegdaj wieczorem, jak donosi *Czas*, z Wadowic do Krakowa. Wczoraj wieczorem odbył się w Grand-Hotelu obiad, dany przez Najd. Arcyksięcia z udziałem generalicyi. Wieczorem odjechał Najd. Arcyksiążę do Ołomuńca.

— **Plac Wystawy** wskutek licznych domagań się ze strony publiczności, która nie mogła zwiedzić go podczas słotnych dni Zielonych Świątek, otwarty będzie w dniu jutrzejszym w niedzielę, dnia 20 b. m., od godziny 2 popołudniu do 8 wieczorem. Wstęp do wnętrza pawilonów bezwarunkowo wzbroniony.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Archidyecezya lwowska obrz. łac. Administracyę osieroconej parafii w Hadikfalwie, objął *excurrendo* ks. Kubaszek Jan, prob. w Andrasfalva. Przeniesieni księża wikaryusze: Sołtys Wojciech do Bruckenthalu, Trembecki Karol z Gołogór do Koropca, Kalewski Franciszek z Koropca na ekspozyturę w Bucniowie *ad* Nastasów.

Dyecezya tarnowska. Prezentę na probostwo w Skrzydlnej otrzymał ks. Jan Jarotak, dotychczasowy administrator tamże. (*Gaz. Kośc.*)

— **Teatr ludowy.** Trzecie z rzędu przedstawienie urządza Towarzystwo „Teatru ludowego“ w dniu 20 maja b. r. w sali „Sokoła“ o godzinie $7^1/_2$ wieczorem. Odegrane będą: „Karpaccy Górale“, dramat w 3 aktach J. Korzeniowskiego. W przerwach przygrywać będzie orkiestra. Ceny miejsc są następujące: krzesło 50 ct., wstęp na salę 20 ct. Spodziewać się należy, że program, jakoteż przystępne ceny zwabią na przedstawienie do sali „Sokoła“ licznych słuchaczy i przyjaciół ruchliwej instytucyi. Bilety nabywać można w kancelaryi Towarzystwa przy ulicy Pańskiej l. 11, zaś w dzień przedstawienia przy kasie.

† **Karol hr. Łoś**, właściciel dóbr Kulmatycze, ojciec radcy Dworu, Włodzimierza, zmarł 12 b. m. w majątku swym w 81 roku życia. Pogrzeb odbył się 15 b. m. w Sądowej Wiszni.

— **Kolonie wakacyjne.** Jak wielki i zbawienny wpływ wywiera pobyt uczniów na koloniach wakacyjnych, jest aż nadto wiadomem, a najlepszym tego dowodem jest spora liczba podań, które corocznie wpływają do zarządu głównego Tow. pedag. o przyjęcie.

Towarzystwo pedagogiczne, które dotychczas wysłało na kolonię wakacyjną już 1.030 uczniów, zamierza i w r. b. wysłać pewną liczbę uczniów do Hrebenowa, licząc na to, iż ofiarność publiczna przyjdzie tu chętnie dziatwie z pomocą.

Towarzystwo uprasza wszelkie, choćby najdrobniejsze datki nadsyłać do redakcyi dzienników lwowskich lub do kancelaryi zarządu głównego Tow. pedagogicznego przy ul. Ossolińskich l. 11.

— **Festyn techników** zapowiedziany na niedzielę, dnia 20 b. m., na Górze Zamkowej, jest miłym początkiem sezonu festynowego. Jeśli pogoda dopisze, festyn niedzielny, pierwszy w tym roku, a urządzony na cel szlachetny i pożyteczny może liczyć na życzliwe poparcie publiczności. Dość powiedzieć, że prócz pociągającego uroku nowości, i objęcia protektoratu przez tak rutynowaną i energiczną osobę jak pani prof. baronowa Gostkowska, przemawia za tym festynem bogaty i obfity w niespodzianki program, połączony z koncertem wojskowej kapeli 30 pułku.

Komitet festynu techników uprasza uprzejmie te panie, które raczyły zająć się zbieraniem fantów, aby zechciały odesłać je łaskawie do biura komitetu (gmach Politechniki II piętro) najdalej do piątku t. j. 18 b. m. ze względu na bliski termin (20 maja) festynu

— **Z Uniwersytetu.** P. Mieczysław Karol Podczaszyński, rodem ze Lwowa, kandydat adwokacki otrzymał w tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

— **Skała.** W stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej odbędzie się jutro, w niedzielę, 20 b. m., wieczornica dla członków z rodzinami.

— **Z Lutni.** Koncert IV Lutni odbędzie się we czwartek, 24 b. m, w sali „Sokoła“; bliższe szczegóły ogłoszą plakaty. Lutnia bierze też udział w otwarciu Wystawy krajowej. Chór Lutni odspiewa kantatę w dniu 5 czerwca. Następnie weźmie udział chór Lutni w koncercie urządzić się mającym dnia 6 czerwca w pawilonie muzycznym i w serenadzie dnia 7 czerwca.

† **Zmarła** w ostatnich dniach: w Wiedniu, dnia 16 b. m., Kamila z Schellenbergów Magyar de Dömsöd, żona majora sztabu generalnego, w 28 roku życia. Eksportacya zwłok nastąpi we Lwowie w poniedziałek, 21 maja o godzinie 4 popołudniu z kościoła ewangelickiego na cmentarz Łyczakowski.

— **Zmiana własności.** Z Przemyśla nam donoszą: P. Ludomił Morawski nabył dobra Hruszów od p. Franciszka Morawskiego i dobra Kłonice od pp. Dembińskich, łącznie około 3.000 morgów za cenę 500.000 koron.

Wiedeńskie dzienniki podają z Berna morawskiego wiadomość, że tamtejszy właściciel dóbr ziemskich i znany *sportsmen* Władysław Schindler, nabył od hr. Władysława Baworowskiego drugą połowę majątku ziemskiego Mokrzyszów koło Tarnobrzegu, za sumę 1,010.000 zł.

= **Ogień** powstał wczoraj o godzinie 2 popołudniu w kaflarni Józefa Rudnickiego i Franciszka Sandlera pod l. 5 przy ulicy Snopkowskiej. W skutek pęknięcia komina wydobyły się na zewnątrz iskry, od których zajęła się belka, przytykająca do komina, a następnie część dachu. Robotnicy wcześnie dostrzegli ogień i zapobiegli szerzeniu się, a straż pożarna wkrótce stłumiła go zupełnie. Szkoda ubezpieczona jest wcale nieznaczną.

= **Zamach samobójczy.** Julia Stanowska, 29-letnia żona zarobnika wypiła dziś w zamiarze samobójczym sporą ilość takzwanej kwaśnej wody. Odstawiono ją natychmiast do szpitala, gdzie za pomocą zastosowania odpowiednich środków zdołano ocalić jej życie. Powodem rozpaczliwego kroku było błahe nieporozumienie z mężem.

= **Cztery woły** samopas idące przytrzymano wczoraj na ulicy Brajerowskiej i odesłano do komisaryatu dzielnicy II, zkąd niewiadomy właściciel może je odebrać.

= **Kradzież.** Skradziono wieśniaczce Antoninie Wierzbickiej w Kościelnikach w nocy na 10 b. m. 2 krowy, a to 6-letnią krasą czarno-białą i 13-letnią gniadą, łącznej wartości 200 zł.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 maja. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 18 maja do 12 w południe dnia 19 maja b. r., mieliśmy wiatr zmienny o średniej prędkości 3.5 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (64 procent wilgotności względnej). Opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +15,8°C., najwyższa +22,6°C. wczoraj popołudniu, najniższa +10,0°C. dziś w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Siedmiogrodzie; zwyżka 775 do 770 mm. w Finlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 756 mm.

Prognoza na dobę 20 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-zachodni, o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby obniży się do +12°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc.; opad, deszcz.

— **Na pogorzelców Nowego Sącza** złożono od dnia 26 kwietnia do 3 maja b. r. na ręce radcy Namiestnictwa p. Friedricha: (Ciąg dalszy). Przesłano na ręce burmistrza i przewodn. komitetu dr. Slavika: Kasa oszczędności Rzeszów 100 zł., gmina Płaszów 22 zł., p. A. Nigg Podgórz 2 zł., Czajkowski murarz Grzymałów 50 ct., redakcya *Prager Abendblatt* 34 ct., p. A. Kutschera radca konsyst. Friedberg 6 zł. 11 ct., kupcy z Radomyśla 200 zł., magistrat w Stryju 200 zł., urząd pow. Dyrekcyi skarb. Tarnów 25 zł. 60 ct., p. Ferdynand Kusz Kraków 5 zł., p. Etterlein z Górki 2 zł., z rozpraw sądowych złożył dr. Körbel 6 zł., p. Ledochowska z Lipnicy 10 zł., reprezentacya zboru izrael. Kraków 150 zł., grono urzędników Dyrekcyi Skarbu 40 zł., wydział powiatowy w Pilznie 25 zł., wydział powiatowy w Dobromilu 5 zł., p. Wł. Friedl z Górki 10 zł., p. Aleks. Runge ze składki w Wiśniczu 11 zł. 82 ct., ks. Ad. Albin ze Szczawnicy 17 zł., p. M. Krzysztofowicz Lwów 5 zł., p. J. Szaflarski z Węgier Attenburg 5 zł., parafianie z Lanckorony 11 zł. 70 ct., komitet z Rzochowa 9 zł. 50 ct, dyrekcya kasy zaliczkowej w Maryampolu 5 zł., magistrat w Dobromilu 50 zł., p. L. Ruzička inżyn. 37 zł., p. H. Tarnowska z Byszowa 10 zł., magistrat w Oderberg 15 zł. 5 ct. (Dok. nast.)

— **Rada miasta Krakowa** uchwaliła na ostatniem swem posiedzeniu wysłać obraz ś. p. Jana Matejki: „Kościuszko po zwycięstwie Racławickiem“ na powszechną Wystawę krajową we Lwowie. Wydanie obrazu nastąpi za rewersem, którym prezes Wystawy krajowej, JE. ks. Adam Sapieha, dyrektor Wystawy dr. Zdzisław Marchwicki i sekretarz p. Jan Kazimierz Zieliński: 1) potwierdzą odbiór tego obrazu, 2) obowiążą się zwrócić go nieuszkodzonym zaraz po zamknięciu Wystawy, 3) ponieść koszta transportu do Lwowa i z powrotem, tudzież koszta ubezpieczenia od wypadków podczas transportu, jakoteż od ognia do chwili zwrotu. Wydanie „Hołdu pruskiego“ nastąpi po porozumieniu się z Wydziałem krajowym i pod warunkami, przez niego wskazanymi.

— **Na granicy.** *Warsz. Dniewn.* donosi, iż na polach wsi Kosin, w powiecie janowskim, gub. lubelskiej, objeżdżyk Smorkałow, trzeciego oddziału brygady sandomierskiej straży pogranicznej, zauważywszy nieznanego człowieka, przekradającego się z kontrabandą, po trzykrotnem wezwaniu, strzelił do niego i zabił na miejscu. Nieznajomy pochodził z Galicyi.

— **Co to jest Ameryka?** Jeden z fejletonistów w sposób dowcipny i niepozbawiony prawdy, a w każdym razie z dużą dozą oryginalności, odpowiada na powyższe pytanie, jak następuje: „Ameryka jest krajem, przy którym Europa wydać się musi tylko małym półwyspem, a Stany Zjednoczone stanowią taką istotę państwową, że w porównaniu z nią państwa europejskie uważane być muszą jedynie za małe państewka. Ameryka jest krajem niezmierzonych przestrzeni i obszarów, krajem dolara i elektryczności, krajem, w którym płaszczyzny są rozciąglejsze, rzeki wspanialsze, wodospady większe, mosty dłuższe, pociągi pospieszne szybsze, katastrofy straszliwsze, niż w jakimbądź innym kraju na ziemi. Jestto kraj, w którym w jednym jedynym wypadku kolejowym ginie w ciągu dnia więcej ludzi, niż w Europie w ciągu całego roku; kraj, w którym domy są wyższe, rzezimieszkowie liczniejsi, bogacze bogatsi, biedacy biedniejsi, miliony większe, złodzieje śmielsi, mordercy cyniczniejsi, wykształceni — rzadsi. Jestto kraj, w którym zęby są fałszywsze, gorsety węższe, choroby groźniejsze, korupcya powszechniejsza, spleen wyrafinowańszy, waryactwo systematyczniejsze, lato gorętsze, zima zimniejsza, ogień mocniejszy, lód zmarzlejszy, czas kosztowniejszy, ludzie energiczniejsi, niż w naszej pasterskiej Europie. Jestto kraj, w którym starzy są młodszymi, młodzieńcy starszymi, murzyni czarniejszymi, biali bielszymi, niż gdziekolwiek indziej; kraj — nieprzeliczonych bogactw natury i najwspanialszych objawów rabusiostwa ludzkiego. Krócej mówiąc: jestto kraj nadzwyczajnych przeciwieństw, najbajeczniejszych ostateczności, najszaleńszych przedsięwzięć, najdzikszych pomysłów, najnieopatrzniejszego pościgu za dolarem; kraj najwyszukańszej piramidalności i kolosalności — naturalnie, w przekonaniu każdego Amerykanina. Jestto kraj, nie stworzony na ojczyznę dla ludzi, a choć czyni nieraz niedoścignione postępy i kolosalne wysiłki, dzieje się to wszystko jednak tylko jakby na popis i dla zaimponowania reszcie świata; jestto nakoniec kraj, do którego mało który z przybyszów może się przywiązać — a wyzyskawszy go w miarę sił jak najstaranniej, czemprędzej stara się zeń umykać....“ Złośliwe, ale oryginalne.

— **Z Paryża** piszą, że małżeństwo księcia Armanda de la Rachefoucauld i księżniczki Luizy Radziwiłłównej, o którem już donosiliśmy, zostało w tych dniach ogłoszone urzędownie. Narzeczony ma lat 24, księżniczka Luiza Radziwiłłówna liczy 17. Obecnie dwóch członków rodziny ks. Radziwiłłów mieszka we Francyi: książę Konstanty i książę Dominik. Książę Konstanty, ożeniony z Francuzką, panną Ludwiką Blanc, córką głównego akcyonaryusza osławionego zakładu gry w Monaco. Z jej siostrą ożenił się książę Roland Bonaparte. Z córką księcia Konstantego żeni się obecnie hr. Armand de la Rochefoucauld.

— **Kain i Abel.** Bratobójczy pojedynek odbył się w tych dniach w Hiszpanii, w miasteczku Quintanar del Orden, liczącem 10.000 mieszkańców, w okręgu Toledo. Dwaj młodzi bracia Botija, miejscowi kupcy hurtowni, oddawna już konkurowali z sobą, a ta konkurencya nastręczała nieraz powód do przykrych zajść i sprzeczek. Przed tygodniem, obaj bracia, starszy 32-letni Izydor i młodszy 26-letni, Eligiusz, posprzeczali się tak bardzo, iż postanowili odbyć z sobą śmiertelny pojedynek bez świadków, z dowolnym wyborem broni. Izydor wybrał rewolwer, a zaś Eligiusz sztylet; miejscem boju miał być oddalony miejscowy cmentarz. Około 7-mej rankiem, gdy jeszcze nikogo na cmentarzu nie było, stawili się obaj bracia. Wówczas jednak starszy Izydor, na widok brata, zawołał: „Nie, nie będę się bił z tobą!“ Na to Eligiusz odparł: „Boisz się!“ — „Nie boję się śmierci — odparł starszy — przychodzi mi tylko na myśl, że zawsze my stanowimy krew jedną i tę samą“. — „Bo się boisz!“ — powtórzył młodszy. — „Być może! — odparł Izydor — ale nie będę się bił z tobą!“ — i przy tych słowach odrzucił w krzaki rewolwer. Eligiusz stał przez chwilę, jakby oniemiały; widząc jednak, że Izydor oddala się spokojnie, rzucił się za nim, pchnął go parę razy sztyletem, a choć brat starszy padł odrazu krwią zalany, pastwił się jeszcze nad nim długo, zadając mu rozliczne pchnięcia. Zbrodniarz wprost z cmentarza udał się do policyi, gdzie najdokładniej opowiedział szczegóły zajścia i okazał zbroczony krwią sztylet. Potem jednak popadł w rozdrażnienie i zdaje się, że jest obłąkanym.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę „Aida“, opera w 5 aktach Verdi'ego. Występ p. Schlaffenberga.

W teatrze letnim pierwsze przedstawienie czarodziejsko-magiczne illuzyonisty Thorna.

Jutro, w niedzielę (w teatrze hr. Skarbka) popołudniu „Studnia artezyjska“. Wieczorem „Komedya omyłek“, Szekspira; rozpocznie „Fotogra-

fia Jędrusia", obrazek sceniczny Zygmunta Przybylskiego.

W teatrze letnim. Produkcye Thorna.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Podróż po Warszawie", komiczna krotochwila w 5 aktach Feliksa Szobera, muzyka Adolfa Sonnenfelda.

Pani Lüdowa kończy w Krakowie w niedzielę swoje występy gościnne, które były jednym szeregiem tryumfów dla znakomitej, wybornej i pięknej artystki. W „Gnieździe rodzinnem", „Damie Kameliowej", „Lolocie", „Flircie", i t. d., zbierała artystka huczne i zasłużone oklaski i pochwały prasy. Pani Lüdowa przybywa w poniedziałek do Lwowa, a we wtorek wystąpi jako Magdalena w arcyciekawej sztuce Sudermanna „Gnieździe rodzinnem"; jest to jedna z najlepszych kreacyj w bogatej galeryi postaci, stworzonych przez panią Lüdowę. Występy artystki obudzą niezawodnie wielkie zajęcie w naszem mieście, gdzie p. Lüdowa stawiała pierwsze kroki na scenie, które szczęśliwie i zasłużenie doprowadziły ją do sławy i pierwszorzędnego stanowiska w teatrze warszawskim. Pani Lüdowa jest zawsze najmilej widzianym gościem we Lwowie, który jest jej „Gniazdem rodzinnem". Witamy ją też z całą życzliwością i serdecznością.

Podróż po Warszawie, głośna krotochwila Szobera, przedstawioną będzie u nas po raz pierwszy w poniedziałek. Rzecz to pełną wesołości i humoru obficie ilustruje muzyka Adolfa Sonnenfelda. „Podróż po Warszawie" graną była w Warszawie trzysta razy — a i w Krakowie przez długie lata cieszyła się wielkiem powodzeniem. Artyści od dłuższego czasu odbywają pilnie próby z tego utworu pod reżyseryą p. Walewskiego.

Marya Zofia Schwarz, najpopularniejsza powieściopisarka szwedzka, zmarła w Sztokholmie, przeżywszy lat 75. Była to autorka niezwykle płodna; utwory jej, tłómaczone na obce języki, cieszyły się i po za obrębem Szwecyi wielką poczytnością. Całkowite wydanie jej dzieł obejmuje do 60 tomów. Do najlepszych powieści Schwarzowej zaliczają „Syna kataryniarza" i antiarystokratyczną p. t. „Mężczyzna z urodzeniem i kobieta z ludu".

Rousseau plagiatorem. *Intermédiaire des chercheurs* wydobywa na jaw, iż *Contrat social* Jana Jakóba Rousseau jest przepisanym słowo w słowo z dzieła Ulryka Huberta *De jure civitatis*, drukowanego w roku 1684. Nie dośc na tem: Rousseau miał jakoby we wszystkich swych utworach spożytkowywać system, myśli i argumenta wyż wspomnionego autora. *Intermédiaire* oznajmia, iż przedstawi wkrótce niezbite dowody na poparcie swego odkrycia. Zobaczymy.

WYSTAWA.

Z placu.

Drogi, wiodące na plac wystawowy, podczas ubiegłej zimy i z początkiem wiosny r. b. niepodobne niemal do przebycia, porządkowane są obecnie z gorączkowym pospiechem.

Splantowany plac przed wejściem głównem przedstawia się okazale. Parkan drewniany pokryją w całości ogłoszenia kupców i przemysłowców naszych, wcale estetycznie wykonane. Posunęły się znów znacznie roboty ogrodnicze. Większe drzewa prawie wszystkie puszą się już liśćmi. Aleja od pawilonu ks. Sanguszki ku torowi wyścigowemu będzie niewątpliwie bardzo malowniczą. Wczorajszy pociąg kolei wystawowej zwiózł sporo palm i laurów, które ozdobią rzetelnie oba ronda placu. Ustawiono ławki.

Dźwigają się wciąż jeszcze nowe budynki. Okazała się potrzeba wzniesienia pawilonu dla akcyzy miejskiej. Wybudowaną też będzie niezwłocznie mleczarnia z centryfugą.

Stacya kolei napowietrznej już gotowa. Dwór szlachecki zmienia w oczach sympatyczne swoje kształty, rośnie, potężnieje. Nad dekoracyą wnętrza czuwa starannie konstruktor tej budowli rektor Zacharyewicz. Dekoracya pawilonu kwiatowego pp. Wolińskiego i Kaczyńskiego zapowiada się arcyefektownie. Wnętrze pawilonu sanitarnego jest polichromowane. „Praca kobiet" oddaną będzie w całości we wtorek nadchodzącego tygodnia. Budowla fabryki cementu w Szczakowej ukończona zostanie dziś-jutro.

W gmachu przemysłu ułożono drugi organ. Jest to praca p. Sojkowskiego z Przemyśla. Trzeci organ wielkich rozmiarów zgłosił p. Sliwiński, organmistrz lwowski.

W pawilonie szkolnym Wydziału krajowego zawrzał w dniu wczorajszym żwawy ruch instalacyjny. Ks. Czartoryska wraz z córką, zajęły się osobiście rozmieszczeniem wyrobów Towarzystwa koszykarskiego w Wiązownicy. Szkoły szewskie uhnowska i witkowicka sztyftują warstat szewski z przed lat stu, oraz dzisiejszy, postępowy, obok wzorowych swoich wyrobów.

„Wieliczka" Stachiewicza, według planu p. Perosia znajdzie się.... pod ziemią. Korytarz, prowadzący do wystawy pysznych tych obrazów ma 20 m. długości i 8 głębokości. Dekoracyę fantastycznego podziemia tworzyć będą stalaktyty, oraz bryły wielickiej soli.

Wystawa lasowa coraz szersze zatacza kręgi. Najpoważniejszy w niej udział przyjmuje zarząd dóbr radziechowskich. Rondo leśne da wierny obraz flory krajowej.

„Saloon" amerykański, niemający zresztą nic wspólnego z wystawą amerykańsko-polską przeniesiony zostanie w dogodniejsze miejsce. Gospodarz pawilonu polsko-amerykańskiego p. Szweykart przybył, jak wspominaliśmy, z Chicago i zajął się żarliwie przygotowaniami. Wyraża się on o Wystawie naszej wprost entuzyastycznie.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż Stowarzyszenie „Gwiazda," dzięki pomocy władz wojskowych, które udzieliły łóżek, urządza w obszernym lokalu swoim przy ul. Franciszkańskiej staropolską gospodę rzemieślniczą dla rzemieślników i ich rodzin po nader niskich, dogodnych dla wszystkich cenach.

W niedzielę dnia 20 b. m. odbędzie się posiedzenie wydziału publicystycznego Wystawy, na które zaproszono prócz miejscowych towarzyszy z Krakowa.

Głosy publiczne.

Towarzystwo św. Salomei składa niniejszem podziękowanie szanownemu wydziałowi Kasyna miejskiego za dar 25 zł. w a.

Walne zgromadzenie członków krakowskiego Tow. wzajemnych ubezpieczeń.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Kraków, 19 maja.

(jh) O godz. 11 przed południem rozpoczęło się dziś trzydzieste czwarte zwyczajne zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, we własnym gmachu Towarzystwa. Przewodniczy zebraniu prezes Rady nadzorczej p. Zygmunt Dembowski; jako komisarz rządowy, obecny p. delegat Laskowski. Zgromadzenie, ze względu na stojące na porządku dziennym t. zw. wnioski pokuckie, które dążą do zasadniczej zmiany ustroju ogólnych zebrań, jest liczne.

Przewodniczący p. Dembowski zagaił zgromadzenie przemową, w której zaznaczył, że rok miniony, t. j. 1893, powinien być zaliczony do nader pomyślnych w dziejach Towarzystwa, a jako miarę tego twierdzenia przytacza, że zwrot w tym roku wynosi w dziale ogniowym 25 proc. Pomyślność ta nie dotyczy się zaś jedynie działu ogniowego, ale rozciąga się również na dział gradowy, życiowy i wzajemny kredyt. Złożywszy następnie zaszczytne wspomnienie pamięci dwóch „osobistości, które, oprócz zasług, położonych w Towarzystwie przez swój charakter, spokój, objektywność w zapatrywaniach, były bezsprzecznie tego Towarzystwa ozdobą", a mianowicie ś. p. Atanazego Benoe i Jana hr. Tarnowskiego (zgromadzenie uczciło pamięć ich przez powstanie z miejsc), mówił p. Dembowski dalej:

„Mógłbym na tem przerwać moje przemówienie, gdyby obowiązki nie nakazywały dołożyć słów kilku w sprawie działu życiowego, t. j. dotknąć sprawy t. zw. podhajeckiej, która dawniej poruszyła umysły wielkiej części kraju, której przez agitacyę sztuczną dano miano sprawy patryotycznej, a która przez dyrekcyę, jako finansowa i patryotyczna sprawa uważana była, nigdy w jej oczach tego charakteru nie straciła, a po zakończeniu tego interesu najzupełniej go zachowała. Podhajce pozostały w rękach narodowych, a obecny ich właściciel, regulując swoje interesa, odstąpił wprawdzie ich część innym osobom, ale także Polakom, obowiązek tej narodowości pojmującym. Powiedziałem to, bo czułem się w obowiązku z tego miejsca dzisiaj zaznaczyć, że właściciel dzisiejszy Podhajec z całą skrupulatnością dotrzymał danego mi słowa i zapewnić mogę wys. zgromadzenie, że na chwilę ani dyrekcya ani Rada nadzorcza w wyrachowaniach i zapewnieniach się nie pomyliła i że jak w każdej sprawie, tak i w tej wierną była finansowym i patryotycznym swoim obowiązkom.

Po zagajeniu tem, sprawozdanie Rady nadzorczej z ogólnym poglądem na działalność Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w roku ubiegłym, przedłożył zgromadzeniu referent Rady nadzorczej poseł dr. Władysław Kraiński. Jak w latach poprzednich, tak i w tym roku rozwój Towarzystwa był stałym i ciągłym. Wynik działalności był we wszystkich działach pomyślny, w dziale ogniowym nawet bardzo pomyślny. Rada nadzorcza stwierdza dalej i z całem uznaniem podnosi to, że do rozwoju Towarzystwa przyczynia się głównie, obok patryotycznej życzliwości stowarzyszonych, którzy coraz liczniej około Towarzystwa się gromadzą, wytrwała praca dyrekcyi, w czem niezaprzeczenie leży źródło tego zaufania i uznania, jakiem Towarzystwo nasze cieszy się tak w kraju, jak po za jego granicami.

Sprawozdanie podaje następnie, że w przeciągu ostatnich 2 lat, zwiększyła się w Galicyi w ogóle wartość ubezpieczona o 43 milionów czyli o 13 proc., zaliczka zebrana o 230.000 zł., czyli 11 proc. Przy ubezpieczeniach większej własności i przemysłu wiejskiego zwiększyła się w Galicyi za 2 lata wartość ubezpieczona o 17 milionów czyli o 10 proc., zaliczka o 81.000 zł., czyli 8 proc. Przy ubezpieczeniach włościańskich w Galicyi zwiększyła się za tych lat dwa: wartość ubezpieczona o 11 milionów, czyli o 21 proc., zaliczka o 100.000 zł., czyli 19 proc. Przy ubezpieczeniach miejskich w Galicyi zwiększyła się za tych lat dwa wartość ubezpieczona o 14 milionów, czyli o 14 proc., zaliczka o 50 000 zł., czyli o 10 proc. Na Szląsku zwiększyła się w tym samym czasie wartość ubezpieczona o 3 miliony, czyli o 20 proc., zaliczka o 7970 zł., czyli o 22 proc. Wreszcie na Bukowinie zwiększyła się w tych 2 latach wartość ubezpieczona o 3 miliony, czyli o 20 proc., zaliczka o 11.500 zł, czyli o 11 proc.

Zaznacza dalej sprawozdanie dążność do utworzenia stałego kapitału, którego własne odsetki pokrywałyby wymagane statutem emerytalnym wydatki, a w tej dążności utwierdza Radę nadzorczą troska o przyszłość urzędników Towarzystwa. Następnie przechodzi sprawozdanie działy: ogniowy, gradowy, życiowy i wzajemnego kredytu, rozpatrując ich działalność. I tak w dziale ogniowym suma wypłaconych wynagrodzeń była w roku zeszłym mniejsza o nader pokaźną cyfrę, bo o 480.620 zł., tem się też tłómaczy, że czysta pozostałość w bilansie za r. 1893 wynosi więcej o 289.000 zł. Dzięki tym szczęśliwym okolicznościom, Towarzystwo może przyznać w tym roku zwrot 25 proc., podczas gdy takowy w roku ubiegłym wynosił tylko 18 proc. Zwrot mógłby być nawet większy, gdyby nie ta okoliczność, że Rada nadzorcza, kierując się przezornością, uważała za stosowne z pozostałości tegorocznej przenieść na rok przyszły sumę 100.000 zł. W dziale gradowym czysta pozostałość wynosi 29.000 zł. W dziale życiowym okazuje się znaczny przyrost w osobach ubezpieczonych i kapitałach. Jestto pierwszy rok, w którym przeszło 3 miliony kapitału ubezpieczono, a stan kapitałów z dniem zamknięcia rachunków wynosił 26¼ milionów zł., obok 83.600 zł. renty, rozdzielonych na 13.111 osób. Członkowie otrzymają tę samą dywidendę, jak w roku zeszłym, t. j. 12 proc. w dziale ubezpieczeń pośmiertnych i 5 proc. w dziale ubezpieczeń dożywotnich. W Towarzystwie wzajemnego kredytu obrót kapitałów stale się zwiększa. Udziały członków przekroczyły sumę 900 000 zł., wkładki na książeczki dochodziły z końcem 1893 r. do 2 milionów. W ciągu roku eskontowano weksli na przeszło 11 milionów. Bank austro-węgierski podniósł był stopę procentową z d. 1 października 1893 r., Towarzystwo pobierało od członków za eskont weksli 5 proc., a zatem przez 3 miesiące tę samą stopę procentową, co Bank austro-węgierski. Rada nadzorcza pozwala sobie stwierdzić, że Towarzystwo wzajemnego kredytu spełnia ściśle najważniejsze swoje zadanie, ułatwiając członkom korzystną lokacyę ich oszczędności, z drugiej zaś strony otwierając im kredyt po możliwie najniższej stopie procentowej.

Wreszcie podaje sprawozdanie, że Rada nadzorcza postanowiła zasilić dodatkowo fundusz Wystawy we Lwowie sumą 1000 zł., a nadto przeznaczyła na fundusz gwarancyjny tejże Wystawy sumę 5000 zł. Rada nadzorcza wybrała ponownie i jednomyślnie drugim dyrektorem hr. Karola Scipio, a zastępcą II dyrektora dr. Władysława Lisowskiego, obydwóch na następną 6-letnią kadencyę urzędowania.

Sprawozdanie Rady nadzorczej przyjęło zgromadzenie do wiadomości.

Z kolei następuje sprawozdanie dyrekcyi w dziale ubezpieczeń od ognia z czynności w upłynionym roku trzydziestym trzecim; przedkłada je dyrektor p. Słonecki. Główne cyfry tego działu podaje powyżej streszczone sprawozdanie Rady nadzorczej. Zanim przystąpił do złożenia sprawozdania, referent dał wyraz szczerego żalu z powodu zgonu ś. p. Maksymiliana Łepkowskiego, b. długoletniego dyrektora oraz z powodu zgonu członka Rady nadzorczej ś. p. Aleksandra bar. Gostkowskiego. Przechodząc do sprawozdania fachowego, dyrektor p. Słonecki wykazuje, że w roku zeszłym zebrano zaliczek 3,560.760 zł. 64 ct., a czysta pozostałość wynosi 764 455 zł. 15 ct. Pozostaje ważnych polic 323.274. Fundusz rezerwowy wynosi obecnie 2,493.848 zł. 1 ct.

Imieniem komisyi rachunkowej Rady nadzorczej podaje referent p. Głażewski, że z czystej przewyżki 764.455 zł. Rada nadzorcza przeznaczyła tytułem 25 prc. zwrotu dla członków od zaliczki uprawnionej do zwrotu t. j. sumy 664.401 zł. 46 ct., na rok 1894 uchwaliła przenieść kwotę 100.053 zł. Postanowienia te przyjęto do wiadomości, oraz udzielono dyrekcyi absolutoryum.

Przychodzi pod obrady walnego zebrania ostateczne załatwienie wniosku pokuckiego. Referent sprawy, wiceprezes Rady nadzorczej Józef Męciński przypomina, że członkowie pokuccy postawili wniosek, że odtąd, zamiast członków, mających na podstawie §. 84 prawo brania udziału w ogólnych zgromadzeniach, uczestniczyć będą w tychże wybrani przez tych samych członków delegaci, lub ich zastępcy. Rada nadzorcza przekazała ten wniosek komisyi i na podstawie jej sprawozdania oraz własnych wyczerpujących i zasadniczych rozpraw uchwaliła w załatwieniu wniosku pokuckiego: „aby każdy dzisiejszy okręg wyborczy wybierał dwóch delegatów na ogólne zgromadzenie; tym delegatom zwracaneby były koszta podróży i 5 zł. dziennych dyet. Niezależnie od wybranych delegatów, każdy z członków Towarzystwa zachowuje dzisiejsze prawa swoje, przysługujące mu na mocy §. 89 statutów obowiązujących." Na podstawie tej uchwały Rada nadzorcza wypracowała zmianę statutów dla działów ogniowego, gradowego i życiowego. Taką też szczegółową poprawkę dla działu ogniowego przedłożył p. referent.

Rozwinęła się rozprawa.

Sprawozdanie dyrekcyi w dziale ubezpieczeń od gradu, z czynności w roku 1893, przedłożył p. dyrektor Słonecki. W r. 1893 zabezpieczono wartość 21,663.224 zł., zebrano zaliczki 507.693 zł., czysta pozostałość wynosi 29.309 zł 81 ct. Ważnych polic 4247; mniej o 158, aniżeli w roku poprzedzającym.

Na wniosek referenta komisyi rachunkowej p. Głażewskiego, przedłożony imieniem Rady nadzorczej, udzielenia dyrekcyi absolutoryum, i o przyjęcie do wiadomości, że przewyżka dochodów w dziale gradowym w kwocie 29.309 zł, przeznaczona została przez Radę nadzorczą na częściowe umorzenie pożyczek, zaciągniętych w latach 1890 i 1891 z funduszu rezerwowego, Zgromadzenie wnioski uchwala.

Sprawozdanie dyrekcyi w dziale ubezpieczeń na życie, za rok ubiegły, przedkłada dyrektor, referent pan Henryk Kieszkowski: Rozwój działu postępuje względnie dobrze, pomimo wielkich trudności, których źródła szukać należy częściowo w złym stanie ekonomicznym kraju, a ograniczonym obszarze naszej działalności, częściowo zaś w nienależytem ocenianiu wartości drobnych oszczędności. Pomimo tego postęp jest znaczny i należy dalej z usilnością pracować, aby zdobywając pojedynczych, zgromadzić całość i wprządz do mrówczej skrzętności, która ostatecznie prowadzi do ogólnego społecznego rozwoju ekonomicznego. Obecne sprawozdanie wykazuje znaczne pomnożenie członków tego działu; śmiertelność w ubiegłym roku była względnie niekorzystna. Staraniem dyrekcyi jest gromadzić i zachęcać do łączenia się zawodowych instytucyj, opartych na wzajemności, z działem ubezpieczeń życiowych, co daje tym instytucyom większą pewność i możność podnoszenia siły kredytowej.

W tym roku mamy do zaznaczenia, że korporacya c. k. straży skarbowej robi usilne starania w celu zawiązania Towarzystwa wzajemnej pomocy. Pierwszym warunkiem do uzyskania kredytu w Towarzystwie będzie zabezpieczenie się na pewną kwotę w Towarzystwie ubezpieczeń, w dziale życiowym. Organizacya taka ma na celu, aby przez łączność całego korpusu straży skarbowej wytworzyć siły, które dałyby możność niesienia potrzebującym odpowiedniej pomocy na niski procent, a przez to podnoszenie stanu materyalnego i moralnego stowarzyszonych. Ponieważ zaś pan wice-prezydent Korytowski uznając dobry wpływ takiego stowarzyszenia na cały korpus, przychylnie i energicznie starania w tym kierunku popiera, należy żywić nadzieję, że Stowarzyszenia to, które liczyć może kilka tysięcy członków, przysporzy po zupełnem zorganizowaniu znaczną liczbę ubezpieczonych na sumy, odpowiednie do sytuacyi pojedynczych członków. Praca jest w toku, a obecnie z tego zawiązku mamy już zabezpieczonych 214, na sumę 180 900 zł.

Sprawozdanie wykazuje, że w oddziale ubezpieczeń pośmiertnych kapitał zabezpieczony wynosi 16,144.320 zł., premia roczna 580,011 zł., liczba polic wynosi 10.727. W roku ubiegłym zmarło 139 osób. Na zasadzie tablic śmiertelności miało umrzeć 140·7335, suma kapitałów, przypadających do wypłaty z powodu śmierci, wynosi 271.270 zł. Zwrot w tym dziale wynosi 12 prc.

W dziale ubezpieczeń na dożycie kapitał zabezpieczony wynosi 10,629.962 zł., renta zabezpieczona 96.267 zł. Premia roczna 373.554 zł. Ogólny rozchód wynosił 4,180,684

zł., pozostałość czysta 13.388 zł. Zwrot 5 prc.

Na wniosek referenta Rady nadzorczej prof. dr. Maurycego Straszewskiego udzielono dyrekcyi absolutoryum i przyjęto do wiadomości, że Rada nadzorcza przeznaczyła kwotę 36.448 zł., jako 12 prc. zwrot w dziale A, a kwotę 10.292 zł., jako 5 prc. zwrot w dziale B. Na fundusz rezerwowy kwotę 12.783 zł., na rezerwę zysków 1071 zł., na rezerwę zysków specyalną 3321 zł.

W dalszym ciągu odbyło się walne zebranie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu. Imieniem dyrekcyi za rok ubiegły przedłożył sprawozdanie p. dyrektor Karol hr. Scipio. Zaznaczył dalszy rozwój działu i zauważył, jak dalece można w kraju naszym utrzymywać instytucye na zyskach nieoparte, dla dobra członków swych stworzone i doniosłe tymże niosące korzyści. Obrót kasowy doszedł w roku 1893 do sumy 45.912.876 zł., liczba członków 1152 z kwotą udziałów 908.527 zł. Zysk *netto* wynosi 67.157 zł.

Imieniem Rady nadzorczej wniósł p. Głażewski o udzielenie dyrekcyi absolutoryum i przeznaczenie czystego zysku stosownie do postanowień statutu, co też uchwalono.

Na tem zakończono posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Budowa kolei syberyjskiej ma być w roku bieżącym ukończona aż o 150 wiorst po za Omsk, tak, iż włącznie z otwartą już 250 wiorst długą linią z Czelabińska do Kurganu, wykończonych będzie 1155 wiorst. Ostatnie 344 wiorst kolei zachodnio-syberyjskiej zostaną ukończone w pierwszej połowie roku 1895, a wtedy będą kursowały pociągi robocze do rzeki Ob. Przeciętny koszt wiorsty kolei syberyjskiej wyniesie 30.000 rubli, włącznie z parkiem przewozowym i mostami.

Targ zbożowy.

Lwów, 19 maja: pszenica 6·50 do 7·50, żyto 5·25 do 5·90, jęczmień browarny 5·90 do 6·25, jęczmień pastewny 4·75 do 5·30, owies 5·75 do 6·40, rzepak —·— do —·—, groch 6·— do 12·—, wyka 7·75 do 8·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·80, hreczka 6·75 do 7·25, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·50 do 6·—, nowa 4·90 do 5·10, chmiel —·— do —·—, spirytus —·—, do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przedpołudniem ogólnych posłuchań, i raczył przyjąć między innymi podkomorzego, porucznika Jana hr. Koziebrodzkiego.

Najj. Pan uda się dnia 22 b. m. we wtorek rano do Bruck nad Litawą, gdzie od będzie inspekcyę wojsk, zgromadzonych w tamtejszym obozie, poczem we środę przed południem powróci do Wiednia.

Najj. Pani odbyła przedwczoraj wycieczkę z Lainz do Baden, zwiedziła pałac Najdost. Arcyksięcia Wilhelma, poczem powróciła do Lainz.

Najdost. Cesarzewiczowa Wdowa Stefania, wraz z Córką, przeniosła się do Laxenburga na letni pobyt.

Wiener Zeitung ogłasza: Jego Ces. Mość najw. postanowieniem z dnia 24 kwietnia b. r. raczył udzielić najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski, na posiedzeniu dnia 15 lutego b. r. projektowi ustawy o kosztach urządzenia i utrzymywania szkół ludowych, tudzież o funduszach szkolnych.

Dzienniki wiedeńskie uważają za rzecz pewną, że Izba dep. obradować będzie do 5 czerwca, poczem odroczy się do jesieni. Około 10 czerwca zbiorą się Delegacye.

Komisya podatkowa Izby dep. przyjęła ustawę o restytucyi podatku od piwa, oraz o upoważnieniu P. Ministra skarbu do zmiany terminów poboru podatku domowo-czynszowego.

Przy wyborach uzupełniających do parlamentu niemieckiego w okręgu Inowrocław-Mogilno-Gniewkowo (w księstwie Poznańskiem) odniósł zwycięstwo kandydat polski dr. Krzemiński.

Pruski minister rolnictwa powołał na dzień 28 b. m. konferencyę rolników, urzędników i profesorów, ogółem 32 osób, celem obmyślenia środków reformy prawa spadkowego, kredytu gruntowego i podniesienia rolnictwa. Między innemi konferencya ma naradzać się, w jaki sposób należy zwalczać nieustające przyczyny obdłużenia i jak usunąć wzrastające ciągle obdłużenie własności ziemskiej.

Z W. Ks. Poznańskiego zaprosił minister naczelnego prezesa bar. Wilamowitza, prezydenta komisyi generalnej w Bydgoszczy Beutnera, oraz właściciela dóbr rycerskich, Wendorfa z Cykowa, znanego agraryusza. Z polskich rolników nie wezwano nikogo.

W Królestwie Polskiem odbywają się obecnie wybory do Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Dotąd nie przyniosły one żadnych niespodzianek, ani nawet zmian wielkich. Wszędzie dano wotum zaufania dotychczasowym delegatom i przeważnie tych samych i tego roku powołano. Nie dowodzi to wcale apatyi względem Towarzystwa i jest tylko wyrazem zadowolenia z korzystnie przeprowadzonych reform, jak naprzykład konwersyi i t. p.

Ogólną liczbę rekruta w Rossyi na r. b. oznaczono — według *War. Dniew.* — na 270.000 ludzi i 2400 nowozaciężnych z Twerskiego i Kubańskiego okręgu.

Departament „wyznań obcych“ opracował nową ustawę, na której zasadzie zniesione zostaną patronaty ziemskie w sprawach kościoła ewangelicko-luterańskiego. Mianowanie pastorów na probostwa odbywać się odtąd będzie nie z wyboru i na życzenie ziemian, lecz z nominacyi departamentu wyznań, przyczem kandydatów przedstawiać będą departamentowi generalni superintendenci.

Według najnowszych doniesień z Belgradu, policya tamtejsza odbyła rewizyę u byłego ministra Tauszanowicza, sędziego kasacyjnego Nowakowicza, profesora szkoły wyższej Nenadowicza i drukarza Stanojewicza. Nadto przesłuchano dep. Ratæracza. Zarządzenia te mają pozostawać w związku z wykryciem przygotowań do rokoszu. U Tauszanowicza znaleziono list pewnego bułgarskiego eksministra.

Trybunał kasacyjny orzekł, że nieważnym jest ukaz z dnia 19 kwietnia o przywróceniu rodzicom króla prawa członków domu panującego. Wobec tego ogólnem jest przekonanie, iż w najkrótszym czasie nastąpi zawieszenie konstytucyi.

Wczoraj odbył się w Rzymie, w Watykanie, tajny konsystorz papieski, na którym otrzymali godność kardynalską: arcybiskup Walencyi msgr. Sancha y Nervas, arcybiskup Medyolanu msgr. Ferraris, arcybiskup Ferrary msgr. Mauri, arcybiskup Bolonii monsignor Svampa, assesor kongregacyi inkwizycyi msgr. Segna i Jezuita O. Steinhuber. Miał być także zamianowany kardynałem biskup z Autun msgr. Perraud, ale nominacyi tej zaniechano w skutek pewnej różnicy zdań pomiędzy Watykanem a rządem francuskim. Nadto odbyła się prekonizacya kilku włoskich i zagranicznych biskupów.

Obecny parlament belgijski nie długiem już cieszyć się będzie życiem. Izba deputowanych będzie zamknięta w dniu 12 czerwca — a wraz z tem kończy się sesya parlamentu i dotychczasowy system wyborczy, oparty na wysokim cenzusie podatkowym, zstępuje do grobu. Nowe wybory odbędą się już na podstawie powszechnego głosowania, z korekturą głosów pluralistycznych.

Casimir-Périer odniósł w Izbie wielkie zwycięstwo. Toczyła się dyskusya nad interpelacyą w sprawie okólnika nuncyusza do biskupów francuskich; w piśmie tem nuncyusz zajmował się stanowiskiem biskupów w obec uchwalonej ustawy o administrowaniu majątku kościelnego. Ton pisma był bardzo pojednawczy i spokojny. W ciągu dyskusyi zabrał głos prezes gabinetu Casimir-Périer i oświadczył, że nuncyusz kierował się najlepszemi chęciami, mimo tego minister uważał za stosowne zaprotestować przeciw tego rodzaju postępowaniu; w tym duchu napisał on do ambasadora francuskiego w Rzymie. Kiedy chodzi o obronę państwa, nikt nie posądzi rządu o słabość. Nuncyusz, jako reprezentant państwa obcego, może jedynie za pośrednictwem ministra spraw zewnętrznych znosić się z duchowieństwem; od tej zasady nie odstąpimy! (*Huczne oklaski*). Nuncyusz też oświadczył, że ogłoszenie okólnika stało się bez jego wiedzy i że więcej się to nie powtórzy. Dalej mówił minister, że zaraz po owem sławnem oświadczeniu Spullera o nowym duchu napisał do Rzymu, iż duchowieństwo musi szanować ustawy i takowych słuchać; to jest pierwszy warunek i nieodzowny tolerancyi; żądamy od biskupów, aby byli posłuszni ustawom, jak wszyscy inni francuscy obywatele (*trzykrotna salwa oklasków*). A teraz — kończy minister — dosyć tej kłótni z osobistymi przytykami, przejdźmy nakoniec do pracy nad demokratycznemi reformami!

Po tej mowie większość zgotowała ministrowi wielką owacyę.

W Paryżu rozpoczęły się trzydniowe uroczystości z powodu setnej rocznicy założenia Ecole Polytechnique. Studenci instytutu udali się najprzód na grób Monge'a. Po południu odbył się obiad dla byłych uczniów szkoły, do których należy także prezydent Carnot.

Manifest anglikańskich arcybiskupów i biskupów protestuje przeciw projektowi rządowemu o zniesienie państwowego kościoła w Walii i sekularyzacyę dóbr kościelnych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 maja. (*Z Izby deputowanych*). Na wczorajszem posiedzeniu deput. Kraus interpelował o zniesienie ograniczenia wkładek funduszów sierocińskich do kas oszczędności, a dep. Kaiser z powodu, iż Towarzystwo asekuracyjne „*Reunione Adriatica Sicurta*“ oświadczyło, że zachowa się biernie w obec orzeczeń Trybunału administracyjnego. Interpelant żąda wdrożenia dochodzenia karnego przeciwko Towarzystwu.

Dep. Demel przedłożył wniosek, domagający się, aby zakłady ubezpieczeń od wypadków zwracały kasom chorych ich wydatki. Wniosek przydzielono komisyi przemysłowej.

Dep. Pernerstorfer i towarzysze przedkładają wnioski nagłe: W sprawie ustawowego zarządzenia ośmiogodzinnego czasu pracy w kopalniach, z wyłączeniem wjazdu i wyjazdu z szybu, oraz z poleceniem, aby komisya przemysłowa jak najrychlej odnośne sprawozdanie złożyła; dalej w sprawie zwołania ankiety co do górniczych Towarzystw konsumcyjnych, a w razie potrzeby ustawowego zakazania tychże Towarzystw; wreszcie w sprawie udzielenia wsparcia państwowego rodzinom robotników zabitych w Falknowie i Polskiej Ostrawie.

Dep. Pernerstorfer oświadcza, że wsparcie rodzin po zabitych jest obowiązkiem ludzkości. Projektowana ankieta może prace swoje jak najszybciej ukończyć. Wniosek o ośmiogodzinnym dniu pracy nie jest w każdym razie przedwczesnym. Nawet powagi medyczne oświadczyły się za 8 godzinami pracy dziennej. Mówca cytuje monografię deputowanego dr. Ernesta Plenera o analogicznych dążeniach robotników angielskich, przyczem wykazuje, iż skrócenie czasu pracy nie szkodzi przedsiębiorcy. Jeżeli rzeczywiście, jak powiedział P. Minister rolnictwa, trzy czwarte austryackich kopalń zaprowadziły już u siebie ośmiogodzinny dzień pracy, to przejście nie będzie zbyt nagłe. Mówca wśród bardzo ostrych wyrażeń zwrócił się przeciwko wywodom P. Ministra rolnictwa i zakończył wezwaniem, aby Izba wnioski jego przyjęła. (Oklaski na skrajnej lewicy, na ławach młodoczeskich i chrześciańsko socyalnych).

Przy głosowaniu odrzucono nagłość wniosków Pernerstorfera. Wnioski będą traktowane regulaminowo.

Następnie przystąpiła Izba do obrad nad budżetem Ministerstwa handlu.

Izba przedyskutowała i przyjęła pierwszych ośm tytułów budżetu.

Komisarz rządowy baron Weigelsperg oświadczył, iż bezzasadnem jest przypuszczenie, jakoby zatrudnieni w niektórych przemysłach handlowych mogli liczyć tylko na trzygodzinny wypoczynek. W miastach liczących więcej niż 20.000 mieszkańców, rozpoczyna się wypoczynek niedzielny w godzinie południowej. Handle z artykułami żywności mogą być otwarte napowrót o godzinie 6 wieczorem. W miastach liczących mniej niż 20.000 mieszkańców, rozpoczyna się wypoczynek niedzielny bez wyjątku o godzinie 3 popołudniu.

Wiedeń, 19 maja. Komisya przemysłowa Izby deputowanych obradowała wczoraj nad wnioskiem dr. Russa, domagającym się zbadania stosunków w kopalniach. Pan Minister spraw wewnętrznych margr. Bacquehem zawiadomił, że dał polecenie prezydentowi rządu krajowego na Szląsku, aby zarządził w sprawie ostatnich zajść w Ostrawie jak najściślejsze dochodzenie i kazał przesłuchać nie tylko organa rządowe, lecz i osoby bezpośrednio interesowane. Rezultat tych dochodzeń będzie przedłożony komisyi w ciągu dni ośmiu.

P. Minister rolnictwa hr. Falkenhayn oświadczył, iż takie same polecenie dał władzom górniczym.

Komisya po dłuższej dyskusyi uchwaliła odroczyć się do tygodnia.

Budapeszt, 19 maja. Izba dep. obradowała wczoraj dalej nad projektem ustawy o ślubach cywilnych. Hr. Juliusz Szapary oświadczył, że dowodzi to tylko anormalnych parlamentarnych stosunków, gdy rząd manewruje raz z tą, raz z ową frakcyą. Mowca zganił rząd z powodu zakupywania przez niego dzienników i wyraził życzenie, aby rząd ze względu na potrzebę uspokojenia wzburzonych umysłów dał się nakłonić do ustępstw i zaniechał zaprowadzenia obowiązkowych ślubów cywilnych. Mowca poparł w końcu wniosek hr. Apponyi'ego.

Dalszy ciąg obrad dzisiaj.

Wiedeń, 19 maja. Austro-rossyjska konwencya handlowa podpisana została wczoraj w Petersburgu.

Rzym, 19 maja. Izba obradując wczoraj dalej nad budżetem ministerstwa wojny, odrzuciła 140 gł. przeciw 176, zaproponowany przez dep. Spirito i Merlaniego porządek dzienny, domagający się zredukowania liczby sądów wojskowych i zarządzenia, aby o zawartych w wojskowym kodeksie karnym przestępstwach, z wyjątkiem przestępstw przeciw karności wojskowej i popełnionych na okrętach wojennych oraz w czasie wojny, wyrokowały sądy zwyczajne.

Sulina, 19 maja. Z powodu ukończenia t. zw. przekopu Suliny u ujścia Dunaju, odbył się wczoraj bankiet, na którym król rumuński, odpowiadając na przemowę prezydenta europejskiej komisyi, Azariana, podziękował komisyi w imieniu Rumunii, — dla której przekop Suliny utworzył nową drogę odbytu — za trzydziesto-letnią, wydatną działalność na rzecz handlu i żeglugi na dolnym Dunaju. Król wzniósł toast na cześć i zdrowie władców i zwierzchników tych mocarstw, które są reprezentowane nie tylko przez ciało dyplomatyczne, lecz także przez okręty w porcie Suliny, a zarazem oświadczył, że wita z sympatyą i czcią flagi powiewające u ujścia potężnej rzeki, z którą wiąże się wspomnienie jego młodości i losy jego życia, a której źródła falami swemi oblewają kolebkę jego rodu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 19 maja 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 353·50, Akcye kolei państwowej 342·37, Akcye tytoniowe 217·50, Anglo-austryackie 152·—, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 104·37, Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 247·10, 4-prc. listy zast. banku krajowego 97·25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·37. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 19 maja 1894 r. godz. 2, minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 68·40, Węgierskie akcye kredytowe 433·75, Akcye anglo-austryackie 152·—, Akcye banku Union 259·75, Akcye kolei Karola Ludwika 216·—, Akcye kolei Północnej 304·—, Akcye kolei Południowej 104·25, Losy tureckie 63·70, Akcye kolei państwowej 342·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 279·—, Akcye kolei węgierskiej Północno wschodniej 96·30, Wiedeńskie losy komunalne 173·50, Akcye tytoniowe 217·25, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 264·50, Akcye banku dla krajów koronnych 247·—, 4-prc. węgierska renta złota 120·—, Akcye banku związkowego 127·50, Rubel papierowy 1·34·75, Węgierska renta papierowa 95·05, Usposobienie słabe.

Giełdy zagraniczne, dnia 18 maja 1894 r., godzina 5 minut —. **Paryż**: 3-prc. renta 101·—, lombardy —·—. Usposobienie —. **Berlin**: Ruble rossyjskie 219·30, Akcye kredytowe 212·90, Polskie listy zastawne 67·90, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko-wschodnia pożyczka II. przyjęcie pro ultimo 68·60, Austryackie banknoty 163·15. Usposobienie —·—.

Telegramy zbożowe z dnia 18 maja 1894 r. **Wiedeń**: okowita per 10.000 liter procent 15·40 do 15·60 zł. **Budapeszt**: Pszenica na wiosnę 7·— do 7·01 zł. rzepak po —·— zł. **Berlin**: pszenica (na styczeń-luty) 131·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 27·90 zł. **Paryż**: mąka na bieżący miesiąc 38·25 fr.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berliaa, Wrocławia Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·46	9·36
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·46	9·36
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·36
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·10	12·46	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·46	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw główny)	2·48	10·05	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·49	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·16	—	8·13	1·03	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·16	—	8·13	—	—
Z Radowiec	10·16	—	8·13	—	7·11
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10·16	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	10·16	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·16	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·16	—	8·13	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	1·03	—
Z Bełzca	—	—	—	5·21	—
Ze Sokala	—	—	8.24	5·21	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.10	12·46	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	9·23	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·00	10·46	5·26	11·11	7·31
Do Warszawy . . .	—	10·46	5·26	—	7·31
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·46	—	—	7·31
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·46	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·46	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	10·56	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3.32	10·40	11·23	—
Do Suczawy	6·51	—	10·51	3·31	11·06
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.51	—	—	—	11.06
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·51	—	11.06
Do Nowosielicy . . .	6·51	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 51	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·51	—	10·51	—	11·06
Do Kimpolunga . . .	6.51	—		3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	6·16	10·26	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	6·16	7.46	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	7·46	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	10·26	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 maja 1894.

Hotel Zorza.

PP. L. Szawłowski z Przewłoki, Wł. Gniewosz z Kontów, St. hr. Grocholski z Podola ross., B. Żeleński z Wilna, E. Maksimow z Odessy, A. hr, Hübner z Jarosławia, W. Grumbach z Wiednia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 19 maja 1894.

	płacą walutą austr. zł	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	25	217	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	277	50	280	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	414	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	80	110	50
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4½ pr. w. a. „ w 57 l.	97	25	97	95
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	20	98	90
4pr. w. a. los. w 52 l.	97	70	98	40
4½pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	—	97	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	80	102	50
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „4 „ „ . .	96	80	97	50
„ „ „4% koronowej	96	80	97	50
Losy miasta Krakowa	24	75	26	75
„ „ Stanisławowa . .	43	50	46	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	89	09	99
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1 33	50	1 35	50
„ papierowy . . .	1 33	80	1 35	20
00 marek niemieckich	61	15	61	80

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 maja 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98 45	98.65
luty-sierpień	98.40	98.60
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	98.35	98.55
kwiecień-październik	98.45	98.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.—	148.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	146.—	146.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	157.85	158.85
„ „ 1864 po 100 zł.	200.—	202.—
„ „ 1864 po 50 zł.	200.—	202.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	161.50	162.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120.65	120.85
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	97.85	98.05
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	95.40	96.20
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	151.50	152.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	353.50	354 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	720 —	730.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248.—	248.40
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	999.	1001.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	96 50	97.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	453.—	454.50
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	3037·—	3042·—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	278.50	279 20
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	—.—	—.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	205.25	205.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	123.50	124.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.50	99.30
„ „ „ „ „ 3 prc. .	115.50	116.—
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	116.—	116.75
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.50	103.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl.	98.—	98.40
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.40	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.25	102 50
Banku aust: węg. 4½ pr.	100.50	100 90
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	101.—	101.30
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	97.75	98.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.70	100.40
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100 —	100.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.60	89.20
z r. 1884 . . .	96 10	96.90
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106.—	106.30
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142 25	143 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.—	197.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.75	59.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	142.75	143.75
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.25	25.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	25.—	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	63.75	64.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.50	58 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.—
„ „ węg „ po 5 zł.	12.60	12 80
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	74.—	75.—
St. Genois po 40 zł, m. k.	70.—	71.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	44.50	45.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	147.—	153.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	71.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	50.—	53.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125 35	125.55
Paryż za 100 fr.	49.77 5—	49 82·5—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.94 —	5.96. —
„ pełnej wagi	5.91.—	5.93. —
Korona	—.—·—	—.—.—
20-frankówka	9.97.—	9.93·5 —
Rosyjski półimperyał	—.—·—	—.—.—
Talar związkowy	—.—·—	—.—.—
Srebro	—.—·—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2685 (3107 1—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się w dniach 26 czerwca 1894 i 21 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności lk. 36 w Rzeszowie położonej lwh. 31 objętej a będącej własnością Władysława Bieńkowskiego i Teofili z Kamińskich Bieńkowskiej.

Cena wywołania wynosi 4750 zł.

Wadyum 475 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć w registraturze sądowej można.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz wierzycieli nieznanych jest adwokat dr. Malec w Rzeszowie. Rzeszów, 23 marca 1894.

L. 477 (3329 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości publicznej, iż celem przymusowego ściągnięcia odsetek kwotę 140 zł. odbędzie się publiczna licytacya realności nk. 13 i lwh. 95 w Wilkowicach w dniach 9 czerwca i 7 lipca 1894 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie pod warunkami w ts. rezolucyi z dnia 24 listopada 1892 l. 11590 wyszczególnionymi z tą odmianą, że cena szacunkowa realności lwh. 13 wynosi 6785 zł., zaś realności 95 w kwocie 4040 zł. zatem wadyum wynosi co do realności lwh. 13 678 zł. 50 ct. a co do realności lwh. 95 404 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. tut. dr. Cieszyński.

Biała, dnia 6 kwietnia 1894.

L. 13211 (3332 1—3)

W dniach 9 czerwca i 7 lipca 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Filipa Königa w kwocie 200 zł. publiczna licytacya realności nk. i lwh. 108, realności lwh. 626 połowy realności lwh. 386 i 2/8 części realności lwh. 587 wszystkich ks. gr. gm. kat. Szczyrk objętych Anny Bieniek własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 2120 zł.

Wadyum wynosi 212 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 6 kwietnia 1894.

L. 2261 (3330 1—3)

W dniach 22 czerwca i 13 lipca 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie celem ściągnięcia wierzytelności Augusty Schwarz w kwocie 170 zł. ponowna publiczna licytacya realności Maryi lo Linder, 2o Górnej własnej w Szczyrku położonej wyk. hip. l. 724 ks. gr. gm. Szczyrk objętej pod warunkami ts. rezolucyą z dnia 26 lipca 1893 l. 7399 już wyszczególnionymi.

Cenę wywołania stanowi kwota 75 zł.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 4 maja 1894.

L. 3526 (3273 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Piotra i Anny Foryst przeciw Antoniemu i Karolinie Stachowiczom pto 110 zł. 54 ct., 750 zł. i t. d. dozwoloną zostaje egzekucyjna publiczna licytacyja sprzedaż ruchomości dłużników własnych, protokołami de praes. 17 października 1891 l. 8266, 8 września 1892 l. 7055 i 1 września 1893 l. 8174 w tutejszym c. k. sądzie powiatowym zachowanymi, egzekucyjnie zajętych i oszacowanych łącznie na 11991 zł. a. w.

Do przeprowadzenia tejże licytacyjnej sprzedaży wyznacza się dwa termina a mianowicie na dzień 6 czerwca 1894 i na dzień 21 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie licytacya odbywać się będzie w Dulczy wielkiej, zaś na drugim terminie w Radomyślu i na pierwszym terminie ruchomości te pomiędzy któremi znajdują się sprzęty domowe, rolnicze, zboże i bydło, sprzedane zostaną tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie ruchomości te sprzedane zostaną także niżej ceny szacunkowej.

Dla wierzycieli którzyby po dniu dzisiejszym prawo zastawu na sprzedać się mających ruchomościach nabyli i którymby niniejsza rezolucya z jakiegobądź powodu nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem ad actum Władysława Krasickiego notaryusza w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 14 maja 1894.

L. 5442 (3267 2—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Holländra w kwocie 33 zł. 40 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya 1/6 dłużnika Jana Michalika własnej części realności wykazem 92 księgi gruntowej gminy Lipnica wielka objętej w dwóch terminach mianowicie w dniu 13 czerwca i 13 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 209 zł. 16 ct. a. w.

Wadyum wynosi 11 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 8 grudnia 1893 ustanawia się kuratorem p. Feliksa Piotrowskiego z Ciężkowic.

Ciężkowice, dnia 8 grudnia 1893.

L. 7729 (3265 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 155 zł. a. w. odbędzie się na rzecz Wojciecha Tumy w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 313 gm. kat. Rozenbach objętej dłużnika Jana Wałęgi własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 14 czerwca 1894 i 19 lipca 1894 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Chwalibóg w Jaśle.

Wadyum wynosi 148 zł. a. w.

Biecz, 19 marca 1894.

L. 290 (3088 2—3)

Zawiadamia się cbęć kupna mających że w tutejszym sądzie powiatowym miejsko delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności miejskiej pod nk. 2 wh. 139 gm. Stobierna na pokrycie wierzytelności Pinia Bresla w dniach 25 czerwca i 2 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano

Cena wywołania 460 zł. w. a.

Wadyum 46 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 5 kwietnia 1894.

L. 1691 (3203 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Zemłowej w kwocie 25 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 25 czerwca i 30 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya połowy realności pod lk. 8 lwh. 5 w Łazach.

Cena szacunkowa 712 zł. 50 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 74 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 6 marca 1894.

L. 1016 (3235 2—3)

Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Mendla Grossa jako prawonabywcy Benjamina Schallera w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 czerwca 1894 i 1 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 egzekucyjna licytacya realności lwh. 82 w księdze gruntowej gm. kat. Knapy na rzecz masy spadkowej śp. Wojciecha Smykli zapisanej.

Cena wywołania 990 zł.

Wadyum 99 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adwokat dr. Winkler w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 30 kwietnia 1894.

L. 23480 (3315 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Zaleszczyckim okręgu budowniczym na lata 1894, 1895 i 1896 odbędzie się dnia 31 maja 1894 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli na rok 1894 wynoszą:

w sekcyi Czortków	2608 zł.	46 ct.
„ „ Zaleszczyki	4150 „	64 „
„ „ Horodenka	2237 „	37 „
razem	8996 zł.	47 ct.

Warunki przedsiębiorstwa, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu, najpóźniej do godziny 12 w południe, wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu, podać sekcyę drogową i ofiarowany opust bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś nie podane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 maja 1894.

L. 15745 (3314 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w krakowskim okręgu budowniczym w latach 1895 1896 i 1897 odbędzie się dnia 6 czerwca 1894 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne dostawy szutru wykonać się mające w r. 1895 wynoszą 7750 metr. sześć w cenie fiskalnej 34218 zł. 65 ct. w. a.

Warunki przedsiębiorstwa oraz wykaz pojedynczych przestrzeni, na które szuter ma być dostarczony, ilość metr. z przeciętnych cen jednostkowych przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bez płatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentom zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 13 maja 1894.

L. 1163 (3275 2—3)

Dnia 15 czerwca 1894 i dnia 8 sierpnia 1894 o godzinie 10 rano, odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 1/3 części realności pod nr. 67 w Kamionkach położonej wh. 105 tej gminy Fedka Kowalczuka własnej w sprawie Łukasza Sapuna przeciw Fedkowi Kowalczuk o 32 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 460 zł.

Wadyum 46 zł, przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Letz w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 20 marca 1894.

L. 35044 (3313 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w nadwórniańskim okręgu budowniczym w latach 1895, 1896 i 1897 odbędzie się dnia 6 czerwca 1894 w c. k. Starostwie w Nadwórnie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne dostawy szutru wykonać się mającej w r. 1895 wynoszą:

dla traktu podbeskidzkiego 3114 m. sześc. w cenie fiskalnej 5820 zł. 93½ ct.,

dla traktu delatyńskiego 2075 metr. sześc. w cenie fiskalnej 4048 zł. 10 ct.

Warunki przedsiębiorstwa oraz wykaz pojedynczych przestrzeni, na które szuter ma być dostawiony, ilości szutru i przeciętnych cen jednostkowych, przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 maja 1894.

L. 36316 (3312 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drodze Żmigród Grab w jasielskim okręgu budowniczym w latach 1895, 1896 i 1897 odbędzie się dnia 8 czerwca 1894 w c. k. Starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne dostawy szutru w roku 1895 wynoszą 1925 zł. 70 ct.

Warunki przedsiębiorstwa, przegląd wykazujący ilość szutru dla każdego kilometra, pojedyncze kamieniołomy lub szutrowisko i przeciętne ceny jednostkowe przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11 maja 1894.

L. 771 (3120 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 26 czerwca i 17 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. l. 330 ksiąg gruntowych gminy Żmigród objętej, Jakóba Ochweta własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 300 zł.

Cena wywołania stanowi 300 zł., zaś wadyum 35 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, 28 lutego 1894.

L. 5846 (3245 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości dr. Jana Gawła w kwocie 250 zł. 72 ct. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 21 czerwca 1894 i dnia 2 sierpnia 1894 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności w Turzempolu położonej whl. 125 ks. gr. gm. Turzepola objętej śp. Franciszka Tesseduka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej składająca się z parcel gr. lk. 322 i 323 tudzież bud. 124 wraz z budynkami lutrownią, destylarnią, magazynem, rafineryą i parafineryą.

Cena wywołania jest kwota 1785 zł. a. w. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi, złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 178 zł. 50 ct. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, 30 kwietnia 1894.

L. 8607 (3072 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Chaji Haber o 85 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 21 czerwca 1894 i dnia 19 lipca 1894 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 490 w Uściecku Luwischa Schechtera własnej.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem z miejsca pobytu nieznanych wierzycieli jest c. k. notaryusz, a jego zastępca Henryk Arbesbauer w Tłustem.

Tłuste, dnia 7 września 1893.

L. 3220 (3260 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 300 zł. z pn. przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności lwh. 68 ks. gr. gm. kat. Meszna opacka objętej, Bartłomieja Bienia i spól. własnej w dniach 27 czerwca 1894 i dnia 1 sierpnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej lecz nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Jan Bień z Meszny opackiej.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 10 maja 1894.

L. 1478 (3197 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu rozdziału wspólności majątkowej odbędzie się dnia 20 czerwca 1894 i dnia 20 lipca 1894 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności Franciszki i Jana Łuszczów w Bukowsku własnej, wyk. hip. l. 326 gminy katastralnej Bukowsko objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 905 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum 91 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu powiatowego w Bukowsku.

Bukowsko, 19 lutego 1894.

L. 1525 (3215 1—3)

C. k. Sąd powiat. miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności tut. kasy oszczędności w kwocie 366 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż cząstek hip. whl. 16 i 20 gminy Wiatrowice objętych dłużnika Karola Malisza własnych w dwóch terminach a mianowicie w dniu 26 czerwca 1894 i 1 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 110 zł. 30 ct. w. a., wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 22 lutego 1894.

L. 3130 (3202 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie przeprowadzi na rzecz Paraśki Mełnyczeńko publiczną sprzedaż posiadłości objętej wh. 520 ks. gr. gminy Hawryłówka Jawdochy Bojko w jednej połowie własnej, na dniu 20 czerwca i 18 lipca 1894 o 10 godzinie z rana.

Cena wywołania 330 zł.

Wadyum 33 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Bardacha.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Nadwórna, 19 marca 1894.

L. 2938 (3063 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem, że w celu zaspokojenia wierzytelności stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 48 zł. 75 ct., 48 zł. 75 ct. i 1484 zł. 36 ct. a. w. z pn. odbędzie się jawna sprzedaż publiczna realności objętej wyk. hip. gm. Stanisławów l. 1455 należącej do solidarnych dłużników Jakóba Königsbergera i Riwy Schratter zamężnej Königsbergerowej w dwóch terminach a to dnia 21 czerwca i 20 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 z rana w biórze III. sądu tutejszego (I. piętro).

Cena wywołania wynosi 519 zł. 52 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony tut. adw. dr. Katzenellenbogena ze zastępstwem tut. adw. dr. Hauslicha.

Stanisławów, 31 marca 1894.

L. 1250 (3291 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie za wiadamia, iż celem zaspokojenia sumy zł. 161 z pn. odbędzie się na rzecz Aby Schwindlera w tutejszym sądzie sprzedaż 3/4 części posiadłości lwh. 4 gminy kat. Lisowiec objętej, dłużniczki Anny Gula vel Kula zam. Sawka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 25 maja i 28 czerwca 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Tomasz Kopczyński.

Wadyum wynosi 77 zł. 78 ct.

Baligród, 18 lutego 1894.

L. 1169 (3292 1—3)

W dniach 31 maja i 21 czerwca 1894 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Chinki Kriss w kwocie 181 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 621 księgi gr. gm. Bobrka objętego Majera i Gittli Rothów własnej na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 5900 zł.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. J. Waydowski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 22 lutego 1894.

L. 1851 (3293 1—3)

W dniach 31 maja i 21 czerwca 1894 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Mojżesza Jageta w kwocie 40 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 51 księgi Pietniczany objętego spadkobierców Wasyla Mykusz własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 203 zł.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz Waydowski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 27 lutego 1894.

L. 544 (3297 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 120 zł. odbędzie się na rzecz Wiktoryi Bułacz w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip. l. 366 gm. Lanckorona objętej dłużniczki Katarzyny Zagrabińskiej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 4 czerwca i 4 lipca 1894 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 225 zł. 56½ ct.

Wadyum 23 zł.

Kalwarya, 26 kwietnia 1894.

L. 286 (3298 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 100 zł. odbędzie się na rzecz Maryanny Kondyrowej w niniejszym sądzie przymusowa sprzedaż całej posiadłości wyk. hip. l. 60 gm. Kalwarya objętej dłużników Michała i Wiktoryi Pawlików własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 4 czerwca i dnia 4 lipca 1894 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Kalwarya, 24 kwietnia 1894.

L. 4086 (3301 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 200 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 4 czerwca 1894 i dnia 10 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 75 gm. Trześn.

Cena wywołania 1340 zł.

Wadyum 134 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 27 kwietnia 1894.

L. 6172 (3295 1—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 178 zł. 50 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod nr. 5 w Lipnicy wielkiej położonej wyk. 5 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej dłużników Jana Drogosia i wspólników własnej w dwóch terminach, mianowicie w dniu 2/ czerwca i 20 lipca 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 767 zł. a. w.

Wadyum wynosi 76 zł. a. w.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 18 stycznia 1894 ustanawia się kuratorem p. Huzę notaryusza z Ciężkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 18 stycznia 1894.

L. 3 (3249 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Grzegorza Neidlingera z Wiednia w kwocie 76 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 5 czerwca i dnia 5 lipca 1894 zawsze od godz. 11—12 przedpoł. w tymże sądzie w b. N. 4 licytacya wyk. hip. l. 317 objętej Abrahama Friedmana własnej.

Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

Przeworsk, 2 kwietnia 1894.

L. 735 (3252 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 50 zł. 90 ct. w dniach 15 czerwca 1894 i 20 lipca 1894, w sądzie o godzinie 10 rano, realność pod l. k. 100 w Sieprawiu, lwh. 100 ks. gruntowej gminy Siepraw objęta, Stanisława Sołtysa własna, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1347 zł.

Zakład 135 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, dnia 28 marca 1894.

L. 3456 (3167 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 50 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Eisiga Badnera w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip. l. 138 gm. Zebrzydowice objętej, dłużnika Stanisława Trąbki własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 20 czerwca i dnia 23 lipca 1894 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Bresiewicz.

Cena wywołania jest 322 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 32 zł. 25 ct.

Kalwarya, 22 kwietnia 1894.

L. 1652 (3206 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. 156 księgi gruntowej gminy Radziechów objętej dłużnika Andrucha Ferenca własnej na zaspokojenie pretensyi Majera Barija w kwocie 220 zł. dnia 19 czerwca i dnia 20 lipca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 608 zł. 50 ct., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 zł. 85 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 31 stycznia 1894 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Zdzisława Więckowskiego c. k. notaryusza z Radziechowa i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 20 marca 1894.

L. 1219 (3129 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. odbędzie się dnia 20 czerwca 1894 i dnia 21 lipca 1894 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Biłasa objętej whl. 16 i 4/8 części whl. 15 w Ratnawicy.

Cena wywołania 1610 zł.

Wadyum 161 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 24 stycznia 1894 prawa zastawu uzyskali lub tych, którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Eugeniusza Kowalskiego w Bukowsku.

Bukowsko, 18 lutego 1894.

L. 1355 (3095 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 47 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 19 czerwca i 23 lipca 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wyk. hip. l. 104 w całości, 4/6 części wyk. hip. l. 103 ks. gr gm Czołhynie objętej dłużników Fedka, Piotra, Wasyla, Kataryny i Paśki Hanutów własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 256 zł. wa.

Wadyum 25 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 3 marca 1894.

L. 778 (3054 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Nathana Arona Wolfa publiczną sprzedaż posiadłości objętej whl. 32 gminy Biegonice Norberta i Maryi Statulewiczów własnej, na dniu 20 czerwca i 20 lipca 1894 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 6630 zł. a. w.

Wadyum 660 zł. a. w.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 8 marca 1894.

Konkursa.

L. 5163 (3277 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady weterynarza powiatowego w randze XI klasy z systemizowanemi dla niej poborami, względnie opróżnić się mogącej posady pogranicznego oglądacza zwierząt i produktów zwierzęcych, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 20 czerwca 1894.

Kandydaci mają swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 21 marca 1873 Nro. 37 dz. ust. pań. metrykę urodzenia, tudzież dowód znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydyum Namiestnictwa, a mianowicie kompetenci pozostający już w służbie rządowej, w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące Starostwo, a we Lwowie i Krakowie przez Dyrekcyę policyi.

Z Prezydym c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 maja 1894.

L. 12680 (3318 1—3)

W zakładzie dla kształcenia ogrodników przy lwowskim c. k. ogrodzie botanicznym wakują cztery miejsca, do których jest przywiązane wsparcie w rocznej kwocie 63 zł. w. a. z galicyjskiego stanowego funduszu sierocińskiego. Zakład ten wykształca uczniów na praktycznych ogrodników w ciągu czteroletniego teoretyczno-praktycznego kursu ogrodnictwa.

Ze względu na zamierzone i niedalekie już zwinięcie zakładu, nastąpi nadanie tych miejsc z zastrzeżeniem, że jeżeliby to zwinięcie nastąpiło przed ukończeniem powyższego kursu przez nowomianowanych stypendystów, zadecyduje Wydział krajowy czyli i pod jakimi warunkami tymże stypendya i nadal aż do końca czterolecia pozostawione być mają.

Chcący się ubiegać o powyższe miejsca winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 maja 1894 i załączyć:

1. metrykę chrztu na dowód, że dwunasty rok życia ukończyli, a ośmnastego nie przekroczyli,
2. świadectwo szkolne na dowód, że przynajmniej czwartą klasę szkoły ludowej ukończyli z dobrym postępem,
3. dowód, że są sierotami po obojgu, a przynajmniej po jednem z rodziców,
4. świadectwo ubóstwa,
5. poświadczenie lekarskie, że są fizycznie dostatecznie rozwinięci, aby podołać wszelkim zatrudnieniom ogrodniczym.

Przyjęci do zakładu winni będą zgłosić się w wyznaczonym im terminie do Dyrekcyi c. k. ogrodu botanicznego we Lwowie, gdzie otrzymają bezpłatnie wikt i pomieszkanie.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. ks. Krakowskiem

we Lwowie, dnia 18 kwietnia 1894.

L. 3311 (3257 2—3)

Na posadę dyetaryusza do załatwiania wszystkich czynności kancelaryjnych przy tutejszym szpitalu powszechnym rozpisuje się konkurs.

Do posady tej, która nadaną będzie na jeden rok prowizorycznie, przywiązaną jest płaca roczna 420 zł. w. a. i wolne mieszkanie w gmachu szpitalnym.

Podania wnosić należy do końca maja b. r. do rąk burmistrza miasta do których kandydaci winni dołączyć dowody nieprzekraczalnego 40 roku życia, świadectwo ukończenia IV klasy gimnazyalnej lub realnej, uzdolnienie do prowadzenia czynności kancelaryjnych i świadectwo moralności.

Stryj, dnia 12 maja 1894.

L. 299 (3316 1—3)

W celu obsadzenia posady sekundaryusza i lekarza domowego w izraelickim szpitalu i przytulisku kalek we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą, którą nadaje się na przeciąg 3 lat połączoną jest roczna płaca 300 zł., wolne mieszkanie w szpitalu, opał i światło.

Ubiegający się winni się wykazać dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgii tudzież znajomością języka polskiego, a mają kompetenci stanu wolnego pierwszeństwo przy obsadzeniu tej posady.

Obowiązki z tą posadą połączone określa bliżej statut szpitala.

Podania kompetencyjne wnosić należy najpóźniej po koniec czerwca 1894 do kancelaryi Zboru izr. przy ulicy Rzeźnickiej l. 5 we Lwowie,

Przełożeństwo Zboru izrael.

Lwów, dnia 15 maja 1894.

L. 19506 (3317 1—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs na posadę fachowego nauczyciela niższej szkoły górniczej w Borysławiu.

Do posady tej przywiązaną jest płaca 900 zł. w. a. rocznie i 120 zł. w. a. na pomieszkanie.

Podania należy wnosić najdalej do dnia 15 czerwca r. b. do Wydziału krajowego we Lwowie i dołączyć:

a) metrykę urodzin,

b) świadectwo odbytych nauk szkolnych i fachowych górniczych,

c) świadectwo służby odbytej w kopalniach lub zarządu kopalni, w której kompetent obecnie pracuje.

Bliższych informacyi i programu nauki udzieli na żądanie Dyrekcya niższej szkoły górniczej w Borysławiu.

we Lwowie, dnia 14 maja 1894.

L. 57 (3306 1—3)

Sąd powiatowy w Żółkwi przyjmie natychmiast dyetaryusza z egzaminem tabularnym za dziennem wynagrodzeniem 1 zł.

Żółkiew, 17 maja 1894.

Kuratele.

L. 3047 (3276 1-3)

Wasyl Łesiuk ze Zbaraża uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Maksyma Sawczuka ze Zbaraża.

C. k. Sąd powiatowy.

Zbaraż, 18 kwietnia 1894.

Wyroki prasowe.

Zl. 106 (3150)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1894, Z. 237/1975, die Weiterverbreitung der Nr. 3081 der Zeitschrift: „Il Mattino" vom 26 Februar 1894 wegen des Artikels: „Renan il socialismo e l'avvenire dell' muanita" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Februar 1894, Z. 4972, die Weiterverbreitung der Nr. 17 und 19 Zeitschrift: „Sotek" ddo. Chicago 6 bezw. 21 Jänner 1894 nach §§ 64, 122 a, 300, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Februar 1894, Z. 4972, die Weiterverbreitung der Nr. 152 und 174 der Zeitschrift: „Pravo lidu" ddo. Chicago 30 September bezw. 22 October 1893 nach §§ 63, 65 a, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1894, Z. 6560, die Weiterverbreitung der Nr. 25 der in Brooklyn N. Y. erscheinenden Zeitschrift: "Volne Listy" vom 1 Jänner 1894 nach §§ 58 a, 59 c, 63, 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1894, Z. 6560 die Weiterverbreitung der Nr. 15 der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Tydni List — Hlas Lidu" vom 3 Februar 1894 nach §§ 58 a, 59 c, 64, 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1894, Z. 6563, die Weiterverbreitung der Nr. 41 und 42 der in Prague Nebraska erscheinenden Zeitschrift: „Hlas Naroda" vom 24 bezw. 31 Jänner 1894 nach §§ 63, 65 a 300 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1894, Z. 6824, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: "Sotek" vom 27 Jänner 1894 nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 9 März 1894, Z. 1842, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Bilder aus der Revolution" von A. Witz, im Verlage des Vereines für volksthümliche Kunst, Fritz Hansen in Berlin 1893 nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1894 Zl. 2570 und 2609, die Weiterverbreitung der I. und II. Ausgabe der Nr. 6 der Zeitschrift: „Jicinsky Ohlas" vom 11 bezw. 12 März 1894 wegen des Artikels: „Tydenni prehled" nach § 300 St. G. verboten.

Das kk. Kreis- als Preßgericht in Böhm-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1894, Z. 1635, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Deutsche Leipaer Zeitung" vom 28 Februar 1894 wegen der Artikel: „Beschlagnahme" und „Wenzenlaus wird üppig" nach §§ 300 und 302 St. G verboten.

Das kk. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1894, Zl. 2009, die Weiterverbreitung der Nr. 150 der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Nev Yorske Listy" vom 6 Februar 1894 nach §§ 58 a, b, c, 59 c, 63, 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1894, Z. 1981 die Weiterverbreitung der Nr. 20 der in Cleveland erscheinenden Zeitschrift: „Clevelandske Listy" vom 31 Jänner 1894 nach § 64 St. G. verboten.

Zl. 108 (3175)

Das kk. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1894, Z. 2314, die Weiterverbreitung der Nr. 53 der Zeitschrift: „„Slovenski Narod" vom 6 März 1894 wegen des Artikels: „Poslano — K premeni v urednistvu uradnega lista" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1894, Z. 2539, die Weiterverbreitung der in der Universitätsbuchhandlung des Heinrich Pardini in Czernowitz erscheinenden Druckschrift: „Nowa metoda leczenia czyli nauka o identyczności wszelkich chorób i leczeniu ich bez lekarstw i operacyi podręcznik naukowy i poradnik dla zdrowych i chorych przez Ludwika Kuhne wydanie polskie z upoważnienia autora przełożył z niemieckiego Teofil Szumski nach den §§ 431 und 516 St. G. verboten.

Zl. 107 (3156)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Die Freiheit" ddo. Graz, 6 Mai 1894 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Sturmvögel" in der Stelle von „Es ist unbegreiflich" bis zum Schlusse das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, u. es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 Mai 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 37 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" ddo. Wien, 8 Mai 1894 veröffentlichten Artikel: a. unter der Rubrik „Von Nah und Fern" mit der Aufschrift: „Daß in den Verfolgungen unserer Genossen" in der Stelle von „So zeigt die Behörde" bis „sehend zu machen" b. „Schutz der Arbeiter", c. unter der Rubrik „Maifeier 1894" mit der Aufschrift: „Wien — Pneumatischer Kartenbrief", ad a. und b. das Vergehen nach § 300 St. G., und ad b. und c. das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 Mai 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers:

Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Es begründen die in der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" Nr. 9 vom 1 Mai 1894 enthaltenen Artikel, und zwar: A. Unter der Rubrik „Verschiedenes" der Artikel: „Mein Vaterland, mein Oesterreich" von „Wenn einem Angehörigen" bis „stellt sich wie folgt dar" auf S. 102, Sp. 1 und 2 und von „Und das Alles in Folge" bis „Volk versetzt" auf S. 103 Sp. 2 und 3; 2. der Artikel: „Von der heurigen Budget-Debatte" von dessen Beginn bis „geben darf" auf S. 103, Sp. 2 und 3; 3. der Artikel „Oberndorf bei Raabs" von „trotz Juden" bis „deutsche Ostmarkvolk" auf S. 104, Sp. 3, das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. a St. G.; B. unter der Rubrik „Briefkasten", 4. der Artikel: „Gott erhalte", bis „ganzem Haus" auf S. 108 Sp. 1, das Verbrechen nach § 63 St. G. es wird daher nach § 493 St. O. P. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift in den beanständeten Stellen sowie nach § 489 St. P. O. die Bestätigung der Beschlagnahme dieser Druckschrift ausgesprochen.

Krems, am 4 Mai 1894.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1894, Z. 2479, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Allgemeine Bauernzeitung" vom 5 März 1894 wegen des Artikels: „Civil und Militär" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1894, Z. 6561, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Zivnostnik" vom 20 Februar 1894 wegen des Artikels: „Pan S knihar v K" nach § 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1894, Z. 7158, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Na zdar" vom 2 März 1894 wegen der Artikel: „Ucel a stanovisko odbornebo zdruzeni" und „Breznove vzpominky" nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 März 1894, Z. 8121, die Weiterverbreitung der Nr. 126 der in Cleveland erscheinenden Zeitschrift: „Volnost—Dennik" vom 10 Jänner 1894 nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 6 März 1894 1894, Z. 2195, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung" vom 28 Februar 1894 wegen des Artikels: „Nichts als Versprechen!" nach § 491 St. G. und Abs. 3 des Artikels V. des Gesetzes vom 17 December 1862 R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1894, Z. 2459 die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Volkswacht" vom 7 März 1894 wegen des Artikels: „Ein kritischer Tag" nach §§ 488, 491 St. G. und Abs. 3 des Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1894, Z. 2978, die Weiterverbreitung von 3 Romanheften in böhmischer Sprache ohne Titel und ohne Anführung des Namens und Wohnortes des Verfassers, Herausgebers und Druckers, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 18 März 1894, Zl. 2400 die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Solidarität" vom 21 März 1894 wegen des Artikels: „Der Volkswille und die herrschenden Classen" nach §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Februar 1894, Z. 982, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Zumbera" vom 16 Februar 1894 wegen der Artikel: „Kruta zima — A moudie "und Zumberovo postni zpovedni zroadko" nach den §§ 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1894, Z. 1557, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Zar" vom 14 März 1894 wegen des Artikels: „Z Pribrami" nach § 303 St. G. verboten.

Zl. 109 (3209)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1894, Z. 2555, die Weiterverbreitung des in Berlin Jänner 1894 erschienenen Prospectes des Verlegers Hermann Schmidt zum Ankaufe des Werkes von Dr. Max Baum, praktischem Arzte in Berlin beginnend mit „Die künstliche", dann Prospectes des Verlegers H. Sadowsky in Wiesbaden mit der Einladung zum Ankaufe des Werkes von Ewald Paul beginnend mit „Die Mittel" nach §§ 305 und 501 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1894, Z. 1035, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung" vom 24 März 1894 wegen der Artikel: „Die Socialdemokratie und die Christlich-Socialen", „Die Märzfeier in Wien", „Locales, Dornbirn", „Correspondenzen, Meran", „Christlich-sociale Kampfes-weise", „Die leitenden Grundsätze für die Wahlreform", „Rundschau", „Correspondenz von Bregenz" und „Die Abschaffung des Zeitungsstempels" nach §§ 300, 302, 303, 491, 492, 493 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1894, Z. 5808, die Weiterverbreitung der Nr. 50 (Nachmittagsausgabe) der Zeitschrift: „Narodni Listy" vom 20 Februar 1894 wegen des Artikels: „Ceske bohosluzby ve Vidni" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1894, Z. 4972, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Verjna hadani mezi Fr. Bol. Zdrubkem redaktorem „Svornosti" a „Amerikana", a P. Vilenem Cokou, fararem u sv. Prokopa v Chicagu dne 17 dubna 1877 — T eti rozmnozene vydani — Chicago Illinois — Tiskem a nakladem Augusta Geringra" nach den §§ 63, 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 März 1894, Z. 18656, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Svoboda" vom 15 März 1894 wegen des Artikels: Feuilleton nach §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1894, Z. 1735, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der in Cleveland erscheinenden Zeitschrift: „Clevelandske Listy" vom 28 Februar 1894 nach § 65 a, 122 b, 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1894, Z. 4340, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 23 März 1894 wegen des Artikels: Crty — 18 brezna 1871" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1894, 4412, die Weiterverbreitung der Nr. 20 Zeitschrift: „Volne Listy" vom 21 März 1894 wegen der Artikel: „Rok 1848—1871" „Vyznam a cena prvniho kvetna" — „Breznova demonstrace" — „O anarchistyckych pumovych atentatech" und „Rakousko" des Art. §§ 300 und 305 St. G. und Art. III. des Ges. vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1894, Z. 2054, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Jicinsky Ohlas" vom 25 Februar 1894 wegen des Artikels: "Zpravy domaci" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1894, Z. 2297, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Horicky List" vom 1 März 1894 wegen des Artikels: „Obecni zastupitelstvo Horicke nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1894, Z. 2761, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Delnicke Listy" vom 17 Februar 1894 nach §§ 58 b, c, 63, 64, 300, 302, 305 St G. und nach Art. V. des Gesetzes vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1894, Z. 2941, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Pobecvan" vom 22 März 1894 wegen des Artikels: „Hlasy casopisu o volbach v Hranicich" nach den § 98 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1894, Z. 1468, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Pszczółka" vom 10 März 1894 wegen der Artikel: „Naprzód!" — „Głosy obcych dzienników o praktykach konfiskacyjnych Galicyi" — „Niech naprawia . . " und „Barysz dnia 16 lutego 1894" nach den §§ 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6341 (2958 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Leisorowi Rosenthalowi i innym pto 42 zł. w. a. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Leizora Rosentbala kuratorem adw. dr. Hullesa z Kołomyi ze substytucyą adw. dr. Schustera z Kołomyi i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 21 kwietnia 1894 l. 6341.

Kołomyja, 21 kwietnia 1894.

L. 4626 (3246 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Saula Herschlaga, że Hersch Rozenfeld wniósł przeciw niemu pozew dnia 15 maja 1894 l. 4626 o zapłacenie 50 zł. w skutek czego termin do rozprawy na 21 maja 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Pinkasa Ulmana w Dębicy kuratorem ustanowiono.

Wzywa się go, aby kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Dębica, dnia 15 maja 1894.

Z c. k. Sądu powiatowego.

L. 8250 (3258 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Heleny Taffet pko. Edwardowi i Ernestynie Bernsteinom o 600 zł. aw. z pn. dla niewiadomych z pobytu egzekutów Edwarda i Ernestyny Bernsteinów kuratorem adw. dr. Alojzego Malawskiego, substytutem tegoż adw. dr. Jana Steca o czem zawiadamia nieobecnych tym edyktem.

Tarnów, dnia 26 kwietnia 1894.

L. 5160 (3243 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa niewiadomych spadkobierców Racheli Feldowej zmarłej w Tarnowie 4 marca 1874 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli tudzież niewiadomych spadkobierców Schaji Felda zmarłego w Tarnowie 29 października 1884 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, aby w przeciągu roku oświadczyli sądowi, że spadek przyjmują, gdyż w razie przeciwnym spadki tym tylko przyznane będą, którzy spadek przyjmą i tytuł dziedziczenia wykażą, zaś części nieprzyjęte skarbowi państwa wydane zostaną.
Tórnów, dnia 26 kwietnia 1894.

L. 2225 (3244 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Franciszka i Jana Sitków, że ojciec ich Stanisław Sitko umarł w maju 1893 w Oleśnicy z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia z daty 23 maja 1893, i wzywa ich, aby się w tut. Sądzie spadek po tymże ich ojcu pertraktującym w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego zgłosili, lub sobie pełnomocnika ustanowili, inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzi się z ich kuratorem w osobie Józefa Skrzyniarza z Oleśnicy ustanowionym
Dąbrowa, dnia 26 kwietnia 1894.

L. 3164 (3254 3—3)
Zawiadamia się Marka Ostachowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Władysław Kuchciński wniósł przeciw niemu pozew 10 maja 1894 l. 3164 o uznanie egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 75 zł. w poz. 2 karty C. whl. 79 ks. gr. gm. Wojnicz intabulowanego za zgasłe i o wykreślenie tegoż. Do rozprawy ustnej na ten pozew wyznacza się termin 12 czerwca 1894 godzinę 10 rano, na który się pozwanego wzywa.
Kuratorem dla niego ustanawia się dr. Stanisława Bartmana notaryusza w Wojniczu, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę obrać i o tem sądowi donieść winien.
C. k. Sąd powiatowy.
Wojnicz, 11 maja 1894.

L. 1414 (2936 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie, zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Narodnej Torhowli w Kołomyi przeciw Alfonsowi de Richard pto 176 zł. 16 ct. ustanowił dla ostatniego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem ad actum p. Karola Bałabana kandydata notaryalnego w Peczeniżynie, któremu tus. uchwały z 7 grudnia 1892 l. 16046 i z 9 grudnia 1892 l. 15128 się doręcza, przyczem wzywa tegoż Alfonsa de Richard, by albo sam się zgłosił lub też wymienił sądowi pełnomocnika, któremu także uchwały w tej sprawie doręczone być mają, gdyż inaczej skutki stąd wypływające sam sobie przypisać będzie musiał.
Peczeniżyn, dnia 31 stycznia 1894.

L. 9847 (2955 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ksawerego Wojczyńskiego, że właściciele realności pod lk. 108 Dz. VIII. w Krakowie I zak i Rebeka Pesla Schreiberowie wnieśli przeciw niemu podanie de praes. 20 marca 1894 l. 9696 o wykreślenie ciążącej na zasadzie aktu notaryalnego z dnia 7 listopada 1851 wedle ks. gł. dod. I. VIII. tom 3 lwh. 2102 w poz. 5 karty C na rzecz Ksawerego Wojczyńskiego sumy 928 złp. 22⁵/₆ gr. z hipoteki tejże realności, że podanie to udzielonem zostało ustanowionemu dla tegoż Ksawerego Wojczyńskiego kuratorowi adwokatowi dr. Kopffowi w Krakowie z substytucyą adw. dr. Smolarskiego w Krakowie i poleca Ksaweremu Wojczyńskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniechania sam sobie przypisze.
Kraków, 6 kwietnia 1894.

L. 9892 (3259 2—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadadamia niniejszem Saula Herschlaga z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wskutek wniesionej w dniu dzisiejszym do l. 9892 przez Józefa Jortnera skargi wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. z pn., który ustanowionemu dlań kuratorowi adw. tutejszemu dr. Szancerowi doręczono.
Tarnów, dnia 15 maja 1894.

L. 2892 (3271 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia Jana Sikonia niewiadomego z miejsca pobytu, iż Józef-Budz i Józef Zapotoczny wnieśli przeciw niemu pozew de praes. 31 marca 1893 l. 3364, o zapłacenie sumy 130 zł. a. w. i że do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 7 czerwca 1894 godzinę 9 rano.
Dla wspomnianego pozwanego ustanawia się kuratora w osobie dr. Kozłeckiego adwokata z Nowegotargu, polecając pozwanemu, aby temu kuratorowi dostarczył środków dowodowych do obrony, lub ustanowił sobie innego zastępcę i o tem zawiadomił sąd tutejszy, inaczej szkodliwe następstwa przypisze pozwany własnej winie.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowytarg, dnia 18 marca 1894.

L. 17398 (3010 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Mojżesza i Zofię Sieglów, iż Henoch Fenster przeciw nim wniósł pozew de praes. 10/1 893 l. 484 o 25 zł. i że w sprawie tej dla nich ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Surowieckiego.
Wzywa się zatem tychże, aby ustanowionemu dla nich w tej sprawie kuratorowi dostarczyli dokładnej informacyi do obrony lub sobie innego zastępcę prawnego obrali i o tem sądowi tut. donieśli, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą winni.
Tarnobrzeg, 3 stycznia 1894.

18115 (3264 2—3)
C. k. Sąd pow. deleg. miej. w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu dawniej w Krakowie zamieszkałego Leona Mehla, że wskutek skargi Stanisława Szwantowskiego pko. niemu w dniu 26 kwietnia 1894 l. 18115 o zapłacenie kwoty 50 zł. wniesionej termin do rozprawy drob. na dzień 20 czerwca 1894 godzina 9 rano wyznaczono i dla niego adw. dr. Adera w Krakowie kuratorem ustanowiono.
Jest zatem rzeczą Leona Mehla ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do sporu informacyi lub innego zastępcę prawnego sobie obrać i Sądowi go wskazać.
Kraków, 27 kwietnia 1894.

L. 9940 (3283 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamie niewiadomego z miejsca pobytu Saula Herschlaga, że dla niego w sprawie wekslowej Markusa Neustadta przeciw niemu pto 200 zł. aw. z pn. ustanowił kuratorem ad actum adw. dr. Malawskiego z substytucyą adw. dr. Steca i że kuratorowi nakaz zapłaty ts. z dnia 16 maja 1894 l. 9940 doręczono.
Tarnów, dnia 16 maja 1894.

L. 1118 (3294 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Pruchnicką, że Michał Gucwa dworski służący z Bruśnika wniósł przeciwko niej skargę dzobiazgową o zapłacenie 35 zł. 3 ct. aw. z pn. de praes 5 marca 1894 l. 1118 skutkiem czego do rozprawy termin na dzień 1 czerwca 1894 wyznaczono i dla niej Michała Eustachiewicza dyrektora szkól normalnych z Ciężkowic ustanowiono.
Rzeczą zatem będzie kurandki dostarczyć kuratorowi środków obrony lub innego sobie obrońcę ustanowić i o tem sąd zawiadomić.
Ciężkowice, dnia 15 maja 1894.

L. 3888 (3300 1—3)
Zawiadamia się Jakóba Schiffmanna, którego pobyt niewiadomy, że Szymon Klinger pozwał go o kwotę 209 zł. 77 ct. wa., skargą de praes: 11 kwietnia 1894 l. 3888, że ustanowiono dlań kuratorem dr. Brzeskiego adwokata, termin zaś do rozprawy na 23 maja 1894 o 9 rano wyznaczono.
Rzeczą pozwanego jest udzielć informacyi kuratorowi lub wskazać innego pełnomocnika.
C. k Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 16 kwietnia 1894.

L. 1702 (3302 1—3)
W sporze sumarycznym Leona Bilińskiego przeciw Herszowi Moszkowicz, Maryem Fürst, Ester Zahn, Szyji Zirli, Rojzie Moszkowicz o 300 zł. ustanawia się dla nieobecnego Szyji Moszkowicza kuratorem Lipę Spira.
Wzywa się nieobecnego, by wcześnie przed terminem do obrony na 6 czerwca 1894 oznaczonym kuratorowi informacyę udzielił lub innego zastępcę wymienił.
C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 14 lutego 1894.

L. 5764 (3289 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Aleksandra Jaworskiego i Annę 1o Lamers, 2o Jaworską, że tus. uchwałą z 26 listopada 1892 l. 18318 dekretowano przeciw nim pozew przez Dawida Demera i Mojżesza Kaswina dnia 15 listopada 1892 do l. 18318 do tutejszego sądu wniesiony o uznanie za zgasłą sumy 50 zł. na realności w Stanisławowie położonej wyk. hip. nr. 495 objętej ciężącej do postępywania pisemnego a do obrony termin 30 dni wyznaczono i że ustanowiono dla nich w tej sprawie tut. adw. dr. Gelehrtera kuratorem ad actum.
Wzywamy przeto pozwanych, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony ich praw potrzebnej informacyi udzielili lub innego zastępcę sądowi przedstawili.
Stanisławów, 14 kwietnia 1894.

L. 19642 (3319 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 17 kwietnia 1894 do l. 19642 wniosła c. k. Prokuratorya skarbu imieniem Wysokiego skarbu przeciw Natanowi Oberländerowi prośbę o prowizoryczne prawo zastawu, celem zabezpieczenia kwoty 9 0 zł. w. a.
Gdy miejsce pobytu Natana Oberländera nie jest wiadome, został dla niego ad. dr. Bieliński kuratorem, a tegoż zastępcą ad. dr. Kraus mianowany i pierwszemu uchwała doręczona.
Wzywa się zatem Natana Oberländera, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1894.

L. 8853 (3282 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z pobytu Jadwigę Roszkowską, że wydany przeciw niej na pozew Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie o 100 zł. wa. z pn. nakaz zapłaty ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Stojałowskiemu z substytucyą adw. dr. Mieczysława Gałeckiego, doręczył.
Tarnów, dnia 10 maja 1894.

L. 10028 (3325 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Saula Herschlaga, że wsprawie wekslowej Chaima Leibla przeciw niemu pto 100 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Alojzego Malawskiego z substytucyą adw. dr. Jana Steca i że kuratorowi tus. nakaz zapłaty z dnia 17 maja 1894 l. 10028 doręczono.
Tarnów, dnia 17 maja 1894.

L. 9971 (3324 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Saula Herschlaga, że w sprawie wekslowej Feigi Hake przeciw niemu o 100 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Alojzego Malawskiego z substytucyą adw. dr. Jana Steca i doręczył kuratorowi tus. nakaz zapłaty z dnia 16 maja 1894 l. 9971.
Tarnów, dnia 16 maja 1894.

L 4422 (3272 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobyty Jana Nowotarskiego, że Salamon Goldmann wyniósł przeciw niemu i spóln. pozew o zapłacenie kwoty 15 zł. 10 ct. a. w. z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 czerwca 1894 o godzinie 8 rano wyznaczono.
Kuratorem nieobecnego Jana Nowotarskiego ustanowiono p. adwokata dra. Ernesta Geisslera w Nowymtargu.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowytarg, dnia 10 maja 1894.

L. 125 (2957)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych pry firmie „Brüder Bubela" (Bratri Bubelové) jako filii do produkcyi i handlu budulcem i deskami w Krempny, że jawny spólnik Johan Bubela 6 miesięcy przed zamknięciem roku administracyjnego firmy to jest przed dniem 6 lutego 1894 swoje wystąpienie ze spółki zgłosił i z tejże występuje, że jednak zmiana ta na dalsze trwanie spółki nie ma żadnego wpływu, że po porozumieniu się prywatnem pozostałych spólników co do udziału w majątku spółki z występującym Janem Bubelą i za zgodą ostatniego, spółka i firma z pozostałymi spólnikami ma trwać dalej, i że wszelkie prawa i obowiązki spółki pozostają nienaruszone.
Jasło, dnia 13 stycznia 1894.

L. 2397 (2988 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Horszowskiego, że uchwałę tab. z 3 listopada 1893 l. 10146 dla niego przeznaczoną, mocą której Marcina Stajdę za właściciela połowy parceli 118 gminy Kamionka zaintabulowano, doręcza się ustanowionemu kuratorowi Peretzowi Silberowi.
C. k. Sąd powiatowy.
Kamionka str., 3 marca 1894.

L, 13387 (2946 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mieczysława Odrzywolskiego, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozew de praes. 19 kwietnia 1894 l. 13387 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 65 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 kwietnia 1894 l. 13387 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Olearskiemu ze substytucyą adw. dr. Kołodziejczyka w Krakowie i poleca Mieczysławowi Odrzywolskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 20 kwietnia 1894.

L. 13408 (2953 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Mehla, że przeciw niemu wniósł Jakób Friedmann pozew de pr. 19 kwietnia 1894 l. 13408 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 kwietnia 1894 l. 13408 doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Adamowi Bobilewiczowi ze substytucyą adw. dr. Izydora Deichesa w Krakowie i poleca Leonowi Mehlowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 20 kwietnia 1894.

L. 13414 (2954 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Mehla, że przeciw niemu wniosła firma „A. Sandau" pozew de praes. 19 kwietnia 1894 l. 13414 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 kwietnia 1894 l. 13414 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Adamowi Bobilewiczowi ze substytucyą adw. dr. Izydora Deichesa w Krakowie i poleca Leonowi Mehlowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 20 kwietnia 1894.

L. 1377 (2073 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po zmarłym w Sokolnikach dnia 17 września 1890 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Walentym Sokalskim recte Grebowcu, żeby do wykazania i udowodnienia swych należytości stawili się w tutejszym sądzie w dniu 29 sierpnia 1894 o godzinie 10 rano lub do tego czasu podania swe z wykazaniem swych pretensyj na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, nie będą mogli już więcej upominać się o swe wierzytelności ze spadku, gdyby tenże przez zgłaszających się wierzycieli przedtem wyczerpany został.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 20 lutego 1894.

L. 9429 (2985 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na prośbę Piotra Rollwagena de praes. 19 października 1893 l. 9429 zarządza po myśli art. 73 ust. weksl. postępowanie amortyzacyjne w przedmiocie umorzenia weksla z daty Kamień, dnia 9 czerwca 1891 na sumę 200 zł. aw. opiewającego w Jeżowem za 6 miesięcy od daty płatnego przez Walentego Sęchę jako akceptanta podpisanego a temuż Piotrowi Rollwagenowi zagionionego i w tym celu wzywa każdego w czyim ręku weksel ten znajdować się może, aby go w terminie 45 dniowym liczyć się mającym od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten na żądanie Piotra Rollwagena za pozbawiony swej mocy i skutecznośći prawnej uznanym zostanie.
Rzeszów, dnia 3 listopada 1893.

L. 959 (2969 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia nieznanego z miejsca i pobytu Bartłomieja Larendowicza, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie przeciw niemu i innym o 100 zł. dla niego kuratorem c. k. Notaryusz w Sieniawie p. Władysław Zielonka został ustanowiony, któremu uchwała z 21 września 1893 l. 6712 dozwalająca intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 zł. w wykazie hip. l. 218 ks. gr. gminy kat. Sieniawa została doręczoną.
Sieniawa, dnia 10 marca 1894.

L. 19397 (2989 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Wasyla Harasymiuka celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 2 czerwca 1890 l. 8112 kuratora w osobie adwokata dr. Korpińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 4 stycznia 1895.

L. 995 (2987 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku w sprawie Jana Drozda przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Szymonowi Ochęduszce w sprawie o egzekucyjne prawo zastawu dla kwoty 100 z pn. na ciele hypt. wyk. hypt. l. 94 w Nadolanach, ustanawia dla pozwanego kuratorem ad actum Jana Gorzkowskiego w Nadolanach, któremu uchwałę tab. z dnia 8 lutego 1894 l. 995 doręcza.

Bukowsko, dnia 8 lutego 1894.

L. 15271 (3017 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa w skutek prośby Matyldy Ludkiewicz z 2 marca 1894 l. 11023 posiadacza kwitu zastawniczego galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie Nr. 3627 na zastawiony los regulacyi Cisy ser. 1399 Nr. 22 na 100 zł. wa. za 75 zł. wa. przez Stanisława Michalczewskiego z terminem wykupna w dniu 9 września 1892, aby ten kwit w przeciągu jednego roku sześciu miesięcy i trzech dni licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie Matyldy Ludkiewicz za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 31 marca 1894.

L. 2129 (3031)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisać do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie: „M. Groser" handel wiktuałów w Lipniku, iż posiadacz tej firmy handel ten z Lipnika do Białej przeniósł.

Wadowice, 21 kwietnia 1894.

L. 4068 (3022)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych wpisano, iż na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków „Stowarzyszenia Komercyalnego w Peczeniżynie, zarejestrowanego z ograniczoną poręką" dnia 28 lutego 1894 Dawida Rottenstreicha z Peczeniżyna i Jakóba Schächtera ze Słobody rungurskiej wybrano zastępcami dyrektorów, tudzież, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu tegoż stowarzyszenia, dnia 8 marca 1894 odbytem § 14 statutów, dotyczący przedmiotu przedsiębiorstwa stowarzyszenia zmienionym został.

Kołomyja, 31 marca 1894.

L. 550 (3040 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Leibę 2 im. Kupferberga, że celem doręczenia mu uchwały z dzisiejszej daty, dotyczącej przeniesienia 25 prc. udziału prawa wydobywania wosku ziemnego i oleju skalnego z podziemia parceli gruntowej l. 82 wyk. hip. l. 186 księgi gruntowej gminy Borysław objętej, za pomocą szybów N. N. 654, 444, i 1393 tudzież 50 prc. udziału prawa wydobywania oleju skalnego z podziemia parceli gruntowej l. 351/1 wyk. hip. l. 836 księgi gruntowej gminy Borysław objętej za pomocą szybu N. 839 dotychczas wedle karty C. poz. 1 wyk. hipot. l. 836 księgi gruntowej gminy Borysław na rzecz Markusa Leiby Kupferberga intabulowanych na rzecz Abrahama Altbacha i Jakóba Wan dnera ustanowiono kuratorem dr. adwokata Pisek w Drohobyczu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, d. 26 marca 1894.

L. 6906 (3028 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola hr. Potockiego, że na pozew Mieszka Prus Wiśniewskiego po 200 zł. przeciw pierwszemu pod dniem 27 stycznia 1894 l. 1693 wyrok zaoczny wydany został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Lorschowi przy czem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 14 kwietnia 1894.

L. 6151 (3029)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że równocześnie poleca prowadzącemu rejestra handlowe wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych nowego stowarzyszenia pod firmą w niemieckim języku „Wirtschaftlicher Vorschussverein, registrirte Genossenschaft mit beschränkter (5) fünfacher Haftung", a w polskim języku „gospodarczo zaliczkowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną (5) pięciokrotną poręką".

Przedsiębiorstwo to polega na statucie z dnia 25 lutego 1894 roku.

Celem towarzystwa jest prowadzenie interesów bankowych, celem dostarczenia członkom potrzebnych im środków pieniężnych za pomocą wzajemnego kredytu, jako też przysporzenie członkom możności do korzystnego ulokowania swoich kapitałów.

Członkami dyrekcyi są: Selig Berger, Moses Bleiberg, Abraham Dawid Bertisch i Simche Horowitz.

Firmę stowarzyszenia podpisują ważnie dwaj członkowie dyrekcyi. Wszelkie zawiadomienia stowarzyszenia uskuteczniane zostaną plakatami.

Stanisławów, 4 kwietnia 1894.

L. 7537 (3027 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Bartfelda, że na prośbę Banku krajowego we Lwowie uchwałą tusądową z 24 stycznia 1894 l. 1294 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Gelehrterowi, przy czem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 18 kwietnia 1894.

L. 5082 (3025 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Majera Bohrera, że firma Mayand Freres de Saumur wniosła przeciw niemu i Józefowi Rinde pozew de praes. 6 stycznia 1894 l. 345 i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adwokat Jędrzej Skala w Przemyślu zamieszkały.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, d. 31 marca 1894.

L. 1978 (3026 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia niniejszem ks. Aleksandra Radziwiłła z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Izrael Bernstein wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 2000 zł. wa., któremu to żądaniu uchwałą z dnia 31 grudnia 1893 l. 8031 zadość uczyniono i że dla niego ustanowił sąd kuratora w osobie pana adwokata dr. Flakowicza i poleca mu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 31 marca 1894.

L. 2776 (3067 1—3)

Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Juliana Gottmana, że w sprawie egzekucyjnej Tauby Goldfarbowej przeciwko niemu o 72 zł. 23 ct., celem przeprowadzenia egzekucyjnego oszacowania połowy realności whl. 219 księgi grunt. dla Leżajska objętej, dla niego kuratorem c. k. notaryusz w Leżajsku Bronisław Nowiński ustanowiony i temuż dotyczące rezolucye zostają doręczone.

Leżajsk, 30 marca 1894.

L. 20143 (3061 1—3)

C. k. Sąd obwodowy stanisławowski powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Fischla Tennenbauma, że na prośbę Banku krajowego uchwałą tut. c. k. sądu z 15 listopada 1893 l. 17052 przeciw niemu nakaz zapłaty o 650 zł. wydanym został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla Niego kuratorowi ad actum dr. Zinsowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do jego ochrony praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 3 stycznia 1894.

L. 28091 (3093 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę Namaczyńską tudzież jej z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż przeciwko nim wniósł Leizor Gartenberg pozew ustny o uzn. sum 638 zł. 54 ct. i 1/3 części sumy 2927 zł. 37 ct. za zgasłe i że do rozprawy ustnej w tej sprawie wyznaczony został termin na dzień 6 sierpnia 1894 w B nr. 2, na który takowych pod rygorem prawa wezwano, tudzież iż tymczasem ustanowiono dla nich w niniejszym procesie kuratora w osobie p. dr. adw. Wohlnera, któremu wcześnie przed powyższym terminem potrzebne informacye udzielić powinni, lub też ustanowić sobie kogo innego swym pełnomocnikiem, gdyż inaczej sami sobie skutki swej opieszałości przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 27 grudnia 1893.

L. 20560 (3036 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Jachielowi Freud i Dawidowi Freud, że przeciw nim został dnia 21 kwietnia 1894 do l. 20560 na rzecz M. Jonasza wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jechiela Freuda i Dawida Freuda nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dra. Łozińskiego, a tegoż zastępcą adwokata dra. Al. Lisiewicza i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jechiela Freuda i Dawida Freuda, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1894.

L. 4941 (3023 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Berla Bellera, że do zastępowania go w sprawie egzekucyjnej Samuela Horowitza przeczw niemu o 300 zł. w. a. z pn. kurator w osobie adwokata dr. Staubera z substytucyą adw. dr. Zipsera z Kołomyi dla niego ustanowiony został.

Rzeczą zatem pozwanego jest, ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub sobie innego zastępcę obrać i takowego sądowi wymienić.

Kołomyja, 7 kwietnia 1894.

L. 3011 (3024 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu na prośbę H. Weinbergera zezwala na zarządzenie amortyzacyjne rzekomo zagubionego weksla z daty Skrzydlna 5 grudnia 1893 na 400 zł. w. a. opiewającego za trzy miesiące od daty t. j. dnia 5 marca 1894 płatnego.

Wzywa się zatem obecnego posiadacza tego weksla, aby takowy w ciągu dni 45 od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel ten na ponowną prośbę H. Weinbergera za umorzony uznany będzie.

Nowy Sącz, 14 kwietnia 1894.

L. 1431 (3004 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Emilii Witaszewskiej przeciw niewiadomemu z pobytu Feliksowi Szukiewiczowi pto 350 zł., 200 zł. i 6000 zł. dla tegoż Feliksa Szukiewicza, celem doręczenia mu tus. rezolucyi z dnia 27 października 1893 l. 9831 i z dnia 31 października 1893 l. 9945 tudzież dalszych kuratorem dr. Feliks Czajkowski adwokat w Krośnie ustanowiony został.

Krosno, dnia 8 marca 1894.

L. 17197 (3008 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Siegla, iż Oziasz Fröhlich wniósł pozew de praes 7 lutego 1893 l. 1965 przeciw Mojżeszowi Sieglowi o 50 zł. i że w sprawie tej dla niego ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata dr. Surowieckiego.

Wzywa się zatem tegoż, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył dokładnej informacyi do obrony, lub sobie innego zastępcę prawnego obrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien.

Tarnobrzeg, dnia 3 stycznia 1894.

L. 17198 (3009 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Mojżesza i Zofię Sieglów, iż Henoch Fenster wniósł pozew de praes. 10 stycznia 1893 l. 483 o 46 zł. z pn. przeciw nim i że w sprawie tej dla nich ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Surowieckiego.

Wzywa się zatem tychże, aby ustanowionemu dla nich w tej sprawie kuratorowi dostarczyli dokładnej informacyi do obrony, lub sobie innego zastępcę prawnego obrali i o tem sądowi tutejszemu donieśli, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą winni.

Tarnobrzeg, 3 stycznia 1894.

Doniesienia prywatne.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej.

76594 3281

Obwieszczenie.

Wydanie nowych arkuszy kuponowych obligacyi pierwszeństwa drugiej emisyi z dnia 1go lipca 1878 roku pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei.

Począwszy od 1 lipca 1894 roku będą wydawane w likwidaturze c. k. jeneralnej Dyrekcyi kolei państwowych XV. Schönbrunnerstrasse L. 6, nowe arkusze kuponowe do obligacyi pierwszeństwa 2 emisyi z dnia 1 lipca 1878 roku pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei.

Te arkusze będą zawierać 30 kuponów (począwszy od l. 33 ważnej 1go stycznia 1895 roku aż do l. 62 ważnej 1 lipca 1909 roku) i jeden talon na podstawie którego począwszy od 1 lipca 1909 roku dalszy arkusz kuponowy wydanym będzie.

Ponieważ ubiegły arkusz kuponowy nie miał talonu, może więc nowy arkusz kuponowy wyłącznie tylko za przedłożeniem obligacyi samej być wydanym, na której wydanie nowego arkuszu kuponowego pieczęcią będzie zaznaczone.

Do obligacyj podanych należy się przyłączyć dwa spisy w całości wypełnione i podpisane.

Jeden spis urzędownie potwierdzony zostanie oddanym przedkładającemu obligacye.

Po oddaniu tego spisu i po potwierdzeniu na niem, zwrócone zostaną obligacye z przyłączonemi nowemi arkuszami kuponowemi w terminie naprzód oznaczonym.

Formularze do wymienionych spisów można otrzymać w likwidaturze c. k. jeneralnej Dyrekcyi kolei państwowych.

Wiedeń, dnia 16 maja 1894.

Rada zawiadowcza.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.